

PORAN

nakon
biblioteka

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 8859.

Lwów, środa 15 maja 1929.

Rok XX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka.

Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.

Komunizm w Polsce stwierdza swą klęskę

Kreowanie ambasady włoskiej w Polsce. - Potworny mord na dziewczynce w Sygniówce Wielkiej. - Uhnowski bandyta, morderca rodziny Hansów, wraz z siostrą na ławie oskarżonych. - Artmann skazany na 7 lat cięż. więzienia. - Przełom w królestwie św. Biurokracego. - Wyplata pensji urzędniczych przez PKO? - Sprawa zniżki cen paszportów.

Wina, wódki, likiery najtaniej poleca „ZAKOPANE“ - Moor i Stachowicz, Akademicka 24. -- L. Sapiehy 25.

AUDIENCJE U P. PREZYDENTA RZPLITEJ.

Warszawa, 13 maja. (Tel. G. P.) Dziś powrócił ze Spaly p. Prezydent Rzplitej i przyjął delegację Związku Sędziów i Prokuratorów. Później przyjął p. Prezydent ks. kardynała Hlonda. O godz. 13 złożył na ręce p. Prezydenta przysięgę ks. biskup Radoński, sufragan poznański. O godz. 13.15 złożyła wyrazy hołdu p. Prezydentowi delegacja zjazdu połączonych organizacji kolejowych.

GEN. MINKIEWICZ — INSPEKTOREM ARMII?

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 13 maja. (ab) B. kominant KOP. gen. Minkiewicz powrócił z krótkiego swego urlopu do Warszawy. Gen. Minkiewicz — jak utrzymują — ma zostać mianowany inspektorem armii.

POWRÓT KS. JANUSZA RADZIWIŁŁA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 13 maja. (st) Po dłuższym pobycie zagranicą poseł ks. Janusz Radziwiłł powraca do Warszawy w dniu 15 bm.

NOWE ZAKUPY SOWIECKIE W ŁODZI.

Łódź, 13. maja (Tel. G. P.). Przybył tu sowjecki rzeczoznawca włókienniczy Heiligman i zakupił w fabrykach łódzkich nową partję towaru za 300 tys. dol. dla misji handlowej sowieckiej. Jest to już drugie zamówienie rządu sow. w bieżącym sezonie.



GDY UKOCHANA JEST ZAŻARTA SPORTSMENKA
(Do artykułu na stronie 9-tej).

Zupełna wysprzedaż z powodu likwidacji

urzędowo dozwolona

Szyfony - perkale - zefiry - wełny - jedwabie - kołdry - firanki - koce -- niżej cen fabrycznych

F. KNAUER i Syn Lwów, pl. Kapitulny 2.

O UTWORZENIE POLSKIEJ AKADEMII LITERACKIEJ.

Warszawa, 13. maja (Tel. G. P.)
Odbyło się tu doroczne zebranie ogólne członków Zawodu Związku Literatów Polskich w Warszawie. Uchwalono zwołać nadzw. zgromadzenie członków z przedstawicielami zarządów innych zrzeszeń literackich w sprawie utworzenia najwyższej instytucji literackiej.

AMORTYZACJA POŻYCZKI KONWERSYJNEJ.

Warszawa, 13. maja (Tel. G. P.)
Według objętych pogłosek amortyzacja 5% pożyczki konwersyjnej ma nastąpić drogą półrocznych losowań zamiast skupu.

SĘDZIOWIE WSCH. MAŁOPOLSKI, PRZENIESIENI W STAN SPOCZYNKU

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 13 maja. (ab) Zarządzeniem P. Prezydenta Rzplitej przeniesieni zostali w stan spoczynku sędziowie sądów okręgowych we Lwowie, Czertkowie, Brzeżanach, Stanisławowie i Tarnopolu: Adolf Whida, Józef Drzemałlik, Jan Tejsary (wszyscy ze Lwowa), Zygmunt Tyszkowski, Teodor Jaskulak z Czertkowa, Ryszard Krynicki, Franciszek Pomianowski z Brzeżan, dr. Karmus ze Stanisławowa i sędzia dr. Rybnicki z Tarnopola.

OSOBLIWE ZDERZENIE.

Reims, 13 maja. (Tel. G. P.)
Nastąpiło tu zderzenie samochodu z trycyklem, przyczem ten ostatni został zmiażdżony. 3 osoby, jadące trycyklem, poniosły śmierć.

Aktywizacja „mamuta”.

PO DRWINACH — DZWON NA TR WOGĘ. — KOMU „DIŁO” PRZYPISUJE INICJATYWĘ NOWEGO RUCHU MOSKALO FILSKIEGO? — UROJENIA I RZECZYWISTOŚĆ.

Lwów, 14. maja.

Stosunek nacjonalizmu ukraińskiego do moskalofilskiego obozu cechowało przez szereg ostatnich lat lekceważenie. Obóz ten był dalej menażystyczny, ale przestał być niebezpieczny. Straciwszy z upadkiem Rosji całą swą siłę agresywną, szedł drogą dalszego kurczenia się i dalszych strat na rzecz młodego, szumiącego ruchu ukraińskiego. Gdy zaś już w najnowszym okresie zaczął na nowo się podnosić, traktowano go dalej bez zmiany: z drwinami, z ironją, z szyderstwem opisywano „mamutów” i ich wysiłki „zabalsamowania trupa”. Stanowisko to było jednak wreszcie nieszczerze. „Mamut” bowiem rozruszał się na dobre i przeszedł z nieodolnej obrony do energicznego natarcia. Co raz trudniej było pokrywać kpinami niepokój. W końcu „Diło” zdecydowało się zmienić taktykę i z drobnych, uszczypliwych notatek przerzuciło się do wielkiego uderzenia na alarm.

„Aktywizacja rosyjskiego ruchu — pisze w tonie rewelacyjnym — daje się spostrzegać na każdym polu i w każdej dziedzinie — politycznej, kulturalno-oświatowej, szkolnej, cerkiewnej, ekonomicznej. Rzuca się przytem w oczy, że dawni przedwojenni kierownicy ruchu moskalofilskiego w Galicji, którzy od kilku lat siedzieli cicho, jako rzekomo „bezpartyjni”, a niekiedy nawet przyjmowali nieśmiało udział w ukr. pracach organizacyjnych, — zaczęli w ostatnich czasach wykazywać niezwykłą aktywność w kierunku „rosyjskim”. Jednocześnie zjawiała się młodzież rosyjska, która już prawie nie istniała. A w rezultacie i starsze pokolenie „moskalofilskie, a za niem i młodzież, zaczyna występować z ogromną pewnością siebie, a nawet agresywnie”.

Ta „pewność siebie” jest łatwa do wytłumaczenia, jeśli weźmie się pod uwagę postępy ruchu moskalofilskiego chociażby w ostatnich roku. Mnóstwo nowych lub odnowionych „kółek” i czytelni wiejskich, rozrost sieci kooperatywnej, rozwój szkolnictwa, dochodzący do tak zaawansowanego punktu, jak własne gimnazjum we Lwowie, a wreszcie dość ściśle z tym ruchem związany postęp prawosławia w niektórych okręgach małopolskich, — wszystko to jest oczywistym dowodem aktywizacji starego, rzekomo pogrzebanego wroga Ukraińców.

„Diło”, rejestrując to „niepokojące zjawisko”, dochodzi do wniosku, jaki z góry był do przewidzenia: **roboty polska!** To Polacy celem osłabienia ruchu ukraińskiego „wnoszą zamieszanie do mas ludowych”, usiłują stworzyć „narodową i religijną szachownicę na ziemiach ukraińskich”, wybraawszy sobie za narzędzie grupę, która dla nich przestała być niebezpieczną. Wszak stara Rosja nie istnieje, a nowa nie chce mieć nic wspólnego z ruchem „raczej arystokratycznym, niż demokratycznym”, napewno zaś nie rewolucyjnym.

Bez wątplenia logika, obowiązująca w publicystyce, jest sprzętem bardzo elastycznym i zezwala na takie „licencje”, jak n. p. przypisanie kryzysu finansowego w „Ridnej Szkole” skutkiem trzęsienia ziemi w Japonii. Dlatego może znajdzie „Diło” czytel-

ników, którzy uwierzą, że jedynym powodem „odrastania głów moskalofilskiej Hydry” jest balsam, sprokurowany w Warszawie. Dla każdego jednak bezstronnego i poinformowanego jas-

nem jest, że cały udział polskich czynników w aktywizacji moskalofilstwa ogranicza się do nieprzeszkadzania.

Nie przeszkadza się „ruskim” wiecom, obchodom i pracom organiza-

Przed wielkim dniem pokazu narodowej tężyzny gospodarczej.

15. BM. P. PREZYDENT RZPLTEJ I RZĄD UDAJĄ SIĘ DO POZNANIA.

Warszawa 13. maja. (Tel. G. P.) W środę 15. bm. udaje się do Poznania na otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej P. Prezydent Mościński, oraz rząd in corpore.

Poznań 13. maja. (Tel. G. P.) Wczoraj zarząd i dyrekcja Powsz. Wystawy krajowej pod przew. prez. Ratajskiego dokonały odbioru terenów od dyrektorów poszczególnych działów. Na terenach tych prace budowlane, techniczne i związane z urządzeniem stoisk zostały całkowicie ukończone.

WIELKA WYCIECZKA SZWEDZKA DO POLSKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 maja. (st) Szwedzki dziennik „Stokholms Tidningen” organizuje przy współudziale szwedzko-polskiej izby handl. oraz tow. szwedzko-polskiego wielką wycieczkę do Polski w czasie od 29 czerwca do 14 lipca. — W wycieczce tej ma wziąć udział 50 osób ze sfer przemysłowych, handlowych i towarzyskich Szwecji. Jest to pierwsza podróż zbiorowa ze Szwecji

do Polski. Wycieczka uda się na wystawę w Poznaniu.

SŁUŻBA POLICJI NA WYSTAWIE POZNAŃSKIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 maja. (st) Na polecenie gł. komendy policji Poznań otrzymana dalsze wzmocnienie załogi policyjnej przez odkomenderowanie na czas trwania wystawy przeszło 150 szeregowych i kilku oficerów policji. Wśród delegowanych są przeważnie absolwenci szkół policyjnych, władający kilku językami.

ATTACHES WOJSKOWI PRZY OTWARCIU WYSTAWY POZNAŃSK.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 maja. (st) W dniu 15 maja wszyscy akredytowani w Warszawie attachés wojsk. udadzą się do Poznania, aby wziąć udział w uroczystości otwarcia Powszechnej Wystawy Krajowej. Będą oni również obecni na uroczystości święta 14 dyw. p. z Poznania, udadzą się do Gdyni, poczem wrócą do Warszawy 23 bm.

Wyplata pensji urzędniczych przez P.K.O.?

OGÓL URZĘDNIKÓW PRZECIWNY TAKIEMU OPÓŹNIANIU WYPŁAT.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. maja. (ab). W kołach urzędniczych utrzymują, jakoby Min. skarbu rozważało obecnie projekt przekazywania plac miesięcznych wszystkim urzędnikom i funkcjonariuszom państwowym za pośrednictwem P.K.O. Ewentualność ta budzi wśród urzędników wielkie zaniepokojenie, a to w obawie, że ten rodzaj wypłaty byłby pozbawiony najważ-

niejszego warunku, jakim jest punktualność. Wypłacanie pół milionowej rzeczy urzędniczej za pośrednictwem P.K.O. musi samo przez się wywołać opóźnienie w wypłacie, a ponadto tą drogą są wypłacane emerytury, przyczem skargi na opieszałość terminów i niepunktualność powszechnie i ogólnie są znane

Oskarżyciele b. ministra Czechowicza

ŻĄDAJĄ POWOŁANIA NA ŚWIADKÓW B. PREMIERA BARTLA I MIN. JURKIEWICZA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 13. maja. (ab) Jak się dowiadujemy, dochodzenia w sprawie b. min. skarbu Czechowicza znajdują się już w stadium końcowym. Po zbadaniu świadków wskazanych przez oskarżycieli i przez obronę zażądał sędzia szeregu dokumentów od N. I. K. P. i od Ministerstw. Dokumenty te zostały dostarczone. Obecnie oskarżyciele złożyli wniosek o przesłuchanie b. Premiera prof. Bartla i dra Jurkiewicza, obu na fakta dotyczące nie-

przedłożenia Sejmowi ustawy o kredytach dodatkowych za przekroczenia budżetowe oraz sprawy zużycia 8 milj. zł. asygnowanych Premierowi przez Radę Min. Wniosek taki, gdyby został uwzględniony, spowodowałby zwłokę w całej sprawie, gdyż dr. Bartel bawi obecnie zagranicą. Gdyby sędzia nie przychylił się do tych wniosków, dochodzenia będą skończone do soboty, poczem zostanie rozpisana rozprawa publiczna na początek czerwca.

Przy słabym trawieniu, małokrwistości, wychudnięciu, blednicy, chorobach gruczołów, wysypkach skórnych i czyrkach reguluje naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa tak ważną obecnie działalność kiszek. Znakomici lekarze specjaliści przekonali się, że nawet najwęższe dzieci dobrze znoszą wodę Franciszka-Józefa. Żądać w aptekach i drogerjach. 3809

cyjnym, ponieważ działalność ta w obecnych warunkach nie nasuwa żadnych zastrzeżeń. Nie występuje przeciw państwu, przeciwnie — akcentuje swą lojalność. Nie dąży do oderwania części państwa od całości, całą odrębność swą sprowadzając do uprawnień językowych i kulturalnych, wynikających z konstytucji. Może dla „Diła” byłoby rzeczą pożądaną, gdyby władze polskie były równie dostępne dla ukraińskich podszeptów, jak austriackie w okresie Thalerhofu. Tak jednak nie jest i nie będzie.

Prawdziwe powody zjawiska, zbyt pochlebnie dla nas kładzionego na karb „polskiej intrygi”, są inne. Wynikają z charakteru akcji, która stwarza warunki rozwoju dla dążeń, nieuwzględnianych w akcji ukraińskiej.

Polityka ukraińska jest na całym swym niemal froncie rewolucyjna. Wykreśliła sobie cele ostateczne, do których dojść może tylko przez ocean krwi, przez wywołanie i wykorzystanie przewrotów. Metoda odpowiada celowi; podburza, jątrzy, uczy nienawiści. W każdą, na pozór nawet całkiem apolityczną dziedzinę pracy wsadza ferment niezadowolenia i niepokoju. Taki system wymaga odpowiedniego podłoża. Na gruncie meksykańskim lub hiszpańskim prosperowałby zapewne znakomicie; na terenie małopolskim jednak udaje się tylko do pewnych granic, ściślej — do pewnego czasu.

Traktując „kmiotków ruskich” bez przesadnego sentymentu i wiedząc, do czego „w razie czego” są zdolni, dalecy przecież jesteśmy od uważania ich za idealny materiał do roboty wyrotowej. Już sam ich oportunizm przeciwstawia się zdecydowanie czynnościom, dającym w zysku tylko represje i szkody materialne. Nie trzeba być pro rokami, by przewidzieć, że ludność takich Białych po bolesnych cieżach w przyszłości z dużą rezerwą odnosić się będzie do nawoływania agitatorów.

Akcja moskalofiliska tem się faktycznie różni od ukraińskiej, że nie szuka guzów. Przez swój zachowawczy charakter odpowiada lepiej charakterowi wsi. Jej potrzeby zaspakaja w drodze bezpośredniej i wolnej od ryzyka. I gdyby w kilku słowach trzeba było wyjaśnić powody żywiołowego rozwoju ruchu moskalofilskiego, powiedzielibyśmy: nadeszła chwila, gdy ludność chciałaby wreszcie widzieć swe zebrania bez awantur i bez politycznej asysty, swe domy asekurowane przed rewizjami, swe czytelnie czynne, swe postulaty uwzględniane przez władze. Tak się złożyło, że moskalofile lepiej niż Ukraińcy i prędzej zrozumieeli konieczność przystosowania się do atmosfery zmęczenia ludności, do wyczuwanej powszechnie potrzeby ładu, bezpieczeństwa i spokoju. Czyż winę za to ponoszą Polacy?

Dr. L. Grossinger-LIEBMANOWA

otworzyła zakład dent. techn. w Stanisławowie, ul. Kazimierzowska 12, tel. 688. ordynuje od 9—1 i 3—6. 4048

Komunizm w Polsce stwierdza swą klęskę.

PESYMISTYCZNE NASTROJE TAJNEGO ZJAZDU KOMUNISTÓW POLSKICH W SOPOTACH.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13. maja. (st.). Z Gdańska donoszą, że w zakonspirowanym lokalu odbyły się 10. bm. narady partji komunistycznej polskiej w Sopotach. W zjeździe, w którym uczestniczył również wybitny przedstawiciel komunistycznej międzynarodówki z Moskwy, wzięli udział znani działacze komunistyczni krajowi, a także poseł Sypuła.

Bardzo żywa dyskusja wywołała kwestja obchodu 1. maja w bież. roku. Zjazd stwierdził, że z powodu „terroru faszystowskiego” nie udało się świętować 1. maja w Polsce. Stwierdzono dalej całkowite rozbicie aparatu agitacyjnego i poważny, niebezpieczny dla komunistów wzrost sił socjalistycznych polskich. Na wniosek przedstawiciela Kominternu postanowiono wydać odezwę z poleceniem „przełamania hienności mas i walki o wpływ”. Zwrócono uwagę na zarysowującą się wojnę kapitalistyczną Anglii, Francji i Polski przeciw Sowjetom.

Obrady zamknięto pod hasłem reorganizacji. W czasie obrad przy od-

czytywaniu sprawozdania z działalności partji i jej stanu organizacyjnego stwierdzono, że dwie dotychczas najruchliwsze działy partyjne komu-

nizmu w Warszawie, a mianowicie Muranów i Mokołów wykazały całkowite zniechęcenie i nie prowadzą żadnej działalności komunistycznej.

Kreowanie ambasady włoskiej w Polsce i polskiej we Włoszech.

PIERWSZYM AMBASADOREM WŁOCH W WARSZAWIE P. FRANCLIN-MARTIN.

Warszawa, 13. maja. (Tel. G. P.). W wyniku rozmów między rządami polskim i włoskim postanowiono podnieść poselstwa obu państw do godności ambasad. Dziś charge des affaires włoski otrzymał agreement dla dyr. Franklin - Martina, dotychczasowego ambasadora w Buenos Aires, jako dla pierwszego ambasadora Włoch w Polsce. Równocześnie rząd włoski udzielił

agreement dla posła Przędzielskiego na ambasadora. Min. wyraził przekonanie, że rząd polski z radością powita powstanie ambasady włoskiej w Polsce jako nowy dowód uznania Polski przez Włochy za ważny czynnik w stosunkach międzynarodowych oraz zacieśniających się stosunków przyjaźni i życzliwości między obu państwami

Redukcja budżetu o pół miljarda zł.

POGŁOSKA BARDZO SENSACYJNA, LECZ NIEPRAWDOPODOBNA.

Warszawa 13. maja. (Tel. G. P.) „Nasz Głos” (wydanie wieczorne „Naszego Przeglądu”) donosi, że w sferach gospodarczych rozszła się pogłoska, jakoby kierownik Mini-

sterstwa Skarbu p. Matuszewski postanowił zredukować budżet państwowy o pół miljarda zł. Wszczęte zostały kroki w kierunku zrealizowania powyższego planu. (?)

Rozłam w lewicy PPS.

TARCIA MIĘDZY ZWOLENNIKAMI CKW. A CZYNNIKAMI KOMUNIZUJĄCYMI.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13. maja. (st) W lewicy PPS. powstał rozłam na tle różnicy zdań co do taktyki politycznej i formy organizacyjnej stronnictwa. W ostatnich czasach ścierały się dwa fronty (pierwszy reprezentowany przez osoby zaliczone do komunistów, jak Bem, Majołkowski i Tomaszczak, drugi re-

prezentowany przez zbliżonych do C. K. W.: Białowiejski, Piotrowski, Janiszewski). Ostre starcia doprowadziły do rozłamu. Za grupą pierwszą opowie działają się okręgi: warszawski, krakowski, chrzanowski, za drugą okręgi: katowicki, łódzki, pruszkowski i żyrowski.

Nowe władze Związku Strzeleckiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13. maja. (ab) Zarząd główny Związku Strzeleckiego ukonstytuował się następująco: prezes Antoni Anusz, wiceprezes Banku Rolnego i b. poseł, wiceprezesi: inż. Iwanowicz i poseł pułk. Adam Koc. Sekre-

tarz gen. poseł Kaz. Kieszkowski, skarbnik Zb. Glinicki. Zarząd główny postanowił przedstawić MSWojsk. wniosek o mianowanie gen. Rożena głównym komendantem Związku.

Brak nowych ukwalifikowanych urzędn. zagraża sprawności maszyny państwowej.

DONIOSŁE OBRADY URZĘDNIKÓW Z WYKSZTAŁCENIEM AKADEMICKIEM. — KONIECZNOŚĆ STWORZENIA NOWYCH KADR URZĘDNI-CZYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13. maja. (ab). Na walnym zgromadzeniu Związku Stowarzyszeń urzędników państw. i samorządowych z wykształceniem akademickim omawiano m. i. sprawę przygotowania kandydatów do stanu u-

rzędniczego. Kwestja ta jest obecnie bardzo aktualna ze względu na brak narybku urzędników kwalifikowanych. Z młodych nikt nie wstępuje do służby państwowej, a dotychczasowi urzędnicy masowo opuszczają służbę

państwową. Składa się na to ciężkie położenie stanu urzędniczego, a w tej sytuacji jedynie niezwłoczna zmiana może zapobiec grożącemu złu. W dyskusji omówiono gruntownie całokształt sprawy.

NOMINACJE W BIURACH PREZYDJUM RADY MIN.

Warszawa 13. maja. (Tel. G. P.) W związku z wyjazdem rządu na PWK. należy spodziewać się, że nominacja szefa gabinetu Prezydium Rady (biura prezydalnego) nastąpi dopiero po powrocie P. Prezydenta z Poznania. Według pogłoski na stanowisko to wysuwana jest kandydatura dyrektora Depart. w MSWewn. p. Jerzego Paciorkowskiego. Jednocześnie ma być zdecydowana sprawa nominacji naczelnika wydziału prasowego w Prezydium R. Min. Najpoważniejszym kandydatem ma być dr. Kazimierz Zakrzewski.

P. MIN. KWIATKOWSKI JEDZIE DO BUKARESZTU.

Warszawa 13. maja. (Tel. G. P.) Na uroczystości związane z obchodem 10-lecia zjednoczenia Rumunii w Alba Julia delegowany będzie jako specjalny przedstawiciel rządu polskiego p. min. Przemysłu i Handlu inż. Kwiatkowski. Wyjedzie on we środę do Poznania, a stamtąd uda się bezpośrednio po oiwarcia Powsz. Wystawy Kraj. do Bukaresztu.

MUZEUUM NAROD. W RATUSZU KRAKOWSKIM.

Kraków, 13. maja (Tel. G. P.). Został otwarty dla publiczności VI oddział Muzeum Narodowego w wieży ratuszowej na Rynku. Pomieszczono tam odlewy gipsowe cennych zabytków sztuki rzeźbiarskiej średniowiecza, dotychczas prawie niedostępne dla publiczności, oraz odlewy zabytków z poza Krakowa.

NOWY GWALT PRUSKI NA ŚLĄSKU.

Katowice, 13. maja (Tel. G. P.). Jak podają tuż pisma, w ub. sobotę na stacji w Bytomiu pobito maszynistę Dyr. kolej w Katowicach Karola Starzyńskiego. W sprawie tej konsul generalny w Bytomiu interwenjował dziś u władz niemieckich.

ECHA WYBITNEGO ODZNACZENIA PADEREWSKIEGO

Paryż, 13. maja (Tel. G. P.). Odznaczenie Ignacego Paderewskiego Wielkim Krzyżem Legji Honorowej spotkało się z jednomyślnym aplauzem opinji francuskiej i całej prasy. Niema prawie dziennika w Paryżu, w którymby nie zamieszczono portretu Paderewskiego wraz z entuzjastycznym komentarzem.

PRYZGODA LOTNICZA POMYŚLNIE ZAKOŃCZONA.

Amsterdam, 13. maja (Tel. G. P.). Na lotnisku w Harlingen oczekiwano w sobotę przybycia 3 jednopłatowców duńskich. Ponieważ nie nadleciały, wysłano na ich poszukiwanie kilka samolotów holenderskich. Okazało się, że płatowce duńskie musiały lądować na morzu. Wszystkie 3 znalaziono pływające na falach i sprowadzono do Harlingen.

Marysia

Długoletnia współpracowniczka zakładu fryzjersk w Hotelu Krak. pracuje obecnie w firmie W. Głotkin, Czarnieckiego 2.

Cena 30 gr.

Objętość zwiększona.

Już ukazał się drugi numer dwutygodnika

Forclista

i zawiera między innymi,

sensacyjne porównanie nowego Forda i nowego Chevroleta. Pierwsze samoloty Forda w Polsce, kącik samochodowy dla młodzieży w wieku szkolnym i amatorów.

Administracja: Plac Grzybowski 3/5, tel. 205-80 Warszawa.

Do nabycia wszędzie.

Zamach na Waldemarasą miał być hasłem do ogólnej rewolucji na Litwie.

DWAJ ZAMACHOWCY, CZŁONKOWIE „AUSRA”, PONO ZBIEGLI ZAGRANICĘ.

Warszawa, 13. maja. (Tel. G. P.). „Przegląd Wiecz.” donosi z Kowna, że ogołem aresztowano tam w związku z zamachem na Waldemarasę przeszło 200 osób. Cała uwaga policji kowieńskiej skierowała się ku wykryciu miejsca pobytu 2 członków radykalno-lewicowej organizacji akademickiej „Ausra” (Zorza), Budełisa i Bulety. Organizację tę podejrzewa się o uplanowanie zamachu na Waldemarasę. Ubiegłej nocy przeprowadzono szereg aresztowań wśród oficerów i żołnierzy 3 p. art., oraz 5 i 7 pp., wreszcie oddziałów lotniczych w Kownie.

Kowno, 13. maja. (Tel. G. P.). „Rigaische Rundschau” donosi, że oprócz aresztowanego Wasiliusa jeszcze dwaj osobnicy, członkowie tej samej organizacji, do której należał Wasilius, są podejrzani o udział w zamachu na Waldemarasę. W ciągu ostatnich dni aresztowano 30 członków studenckiej organizacji socjalrewolucyjnej oraz 50 członków socjaldemokracji. Jest faktem, że podejrzani o udział w zamachu znajdowali się w bliskich stosunkach z oficerami jednego z litewskich pułków piechoty. Oficerowie ci również zostali aresztowani. Sprawcy zamachu spodziewali się, że zamach na Waldemarasę będzie hasłem do ogólnej rewolucji. Dziennik podaje dalej, że policji są już znane podobno nazwiska dwóch innych sprawców zamachu, którym udało się zbiec zagranicę. Są to członkowie korporacji Ausra, a nazwiska ich brzmią Bulata i Budełis.

Aresztowany Wasilius odmawia wszelkich zeznań. Jest on adoptowanym synem znanego w Marjampolu adwokata Bałuty, znajdującego się obecnie pod ścisłym aresztem domowym. Dalej jako podejrzany o udział w zamachu aresztowany został kapitan 5 pułku piechoty Szlapsiuskas. Wiadomość o tem aresztowaniu wywarła nadzwyczajną sensację, gdyż kapitan ten należał do grup prawicowych i brał czynny udział pod dowództwem Plechawiciusa w grudniowym zamachu stanu.

Aresztowania dotychczasowe wywołują niezwykłą sensację i zdenerwowanie. Oczekiwane są z wielkim napięciem rezultaty dalszego śledztwa. Liczba aresztowanych przekroczyła już 200 osób.

WALDEMARAS CHCE WYGŁOZDZIĆ BISKUPÓW LITEWSKICH.

Kowno 13. maja. (Tel. G. P.) Na skutek zarządzenia Waldemarasę wstrzymana została ostatnio wypłata pensji biskupom litewskim. W związku z tem biskup Tydży Taukantos poczynić ma odpowiednie starania u nuncjusza papieskiego,

REWIZJA PROCESU JAKUBOWSKIEGO.

Berlin, 13. maja. (Tel. G. P.). Jak donosi prasa demokratyczna, rewizja procesu Jakubowskiego ma się rozpocząć 28. maja. Rozprawa odbywać się będzie na zamku w Neu Strelitz. Prokuratorja wezwwała na rozprawę 120 świadków.

prosząc go o interwencję i przedstawiając opłakany stan materialny duchowieństwa litewskiego.

NIEDOLA DZIENNIKARZY LITEWSKICH.

Kowno, 13. maja. (Tel. G. P.). Na zebraniu dziennikarzy kowieńskich

Rozstrzelanie skazanych powstańców litewskich.

RESZTĘ OSKARŻONYCH W SZAWLACH SKAZANO NA WIĘZIENIE.

Kowno, 13. maja. (Tel. G. P.). Dziś ogłoszony został wyrok w sprawie powstania w Taurogach, mocą którego 4 oskarżonych zostało skazanych na dożywotnie ciężkie roboty, trzech na 15 lat, pozostali na kary od roku do 8 lat, 25 uniewinniono.

Wczoraj w Szawlach rozstrzelano

powzięto uchwałę, mającą na celu poczynienie starań o zniesienie cenzury i amnestję dla zasądzonych dziennikarzy, z których kilku przebywa w obozach koncentracyjnych. Uchwała ta jednak ma bardzo mało szans realizacji.

4 terrorystów, skazanych przez sąd połowy w Szawlach na karę śmierci. Jak wiadomo, zostali oni w swoim czasie aresztowani w samochodzie. Znaleziono wówczas przy nich broń. Skazani po wyroku podali prośbę o ulaskawienie do prezydenta państwa, jednak ta została odrzucona.

Przełom w królestwie św. Biurokracego

NOWE ROZPORZĄDZENIE MIN. SKŁADKOWSKIEGO O UPROSZCZENIU FORMY ROZPORZĄDZEŃ URZĘDOWYCH

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 13. maja. (st) Min. spraw wewn. opracowało zbiór zasad i form techniki legislacyjnej na podstawie doświadczeń wydziału organizacyjno-prawnego M. S. Wewn. i komisji wniosków ustawodawczych. Min. spraw wewn. zarządził, aby przy opracowywaniu ustaw, rozporządzeń i innych aktów stosowano ściśle zasady zawarte w rozesłanym podwładnym urzędom zbiorze, a w wypadku odstępień a od tych zasad motywowano każdorazową potrzebę innej formy. — Wszystkie wydziały MSWewn. są obowiązane zwrócić uwagę na stosowanie w praktyce zasad techniki legislacyjnej. Min. Składkowski przesłał zbiór zasad i form do wiadomości Premiera Świtalskiego i wszystkich Min. z wnioskiem.

Zbiór wprowadza uproszczenia do tekstów ustaw i rozporządzeń z

mocą ustawy. W części pierwszej ustala tytuł każdego aktu, jego rodzaj, datę. Przedmiot aktu należy przyjmować jak najzwęższej, należy unikać wyrażenia „w przedmiocie”. Zbiór zawiera wskazówki co do formy prawnej projektów. Treść zasadnicza postanowienia winna być wyrażona zrozumiale, krótko i zwięźle. Język aktu winien być prosty, poprawny, zwięzły, jasny i wolny od wyrazów obcych. Zdania należy układać w stronie czynnej, unikając o ile możliwości strony biernej. Należy przestrzegać zasady jednolitej pisowni ustalonej przez Akademię Umiej. w Krakowie, należy używać ustalonej terminologii prawniczej. Należy unikać używania oznaczeń wprowadzonych w swoim czasie przez zaborców, jak np. Królestwo, Galicja, b. zabór rosyjski, b. dzielnica pruska itp.

Walny Zjazd Przysposobienia Wojskowego kobiet.

DEFILADA ODDZIAŁÓW PRZED P. MARSZAŁKOWĄ PIŁSUDSKĄ.

Warszawa, 13. maja. (Tel. G. P.). Wczoraj odbył się tu walny zjazd organizacji Przysposobienia wojskowego kobiet dla obrony kraju, założonej w r. ub. i rozrastającej się bardzo szybko. Organizacja ta liczy dziś 28 kół lokalnych i 5.500 członkiń. Po nabożeństwie odbyło się poświęcenie sztandaru. Rodzicami chrzestnymi w zastępstwie p. P. Prezydentowej byli p. pułk.

Głogowska i min. Czerwiński, oraz P. Marszałkowa Piłsudska i pułk. Kwiński. Następnie odbyła się na pl. Krakskich defilada oddziałów przysposobienia wojskowego kobiet przed P. Marszałkową Piłsudską. Popołudniu dokonano wyborów nowego zarządu, do którego weszły panie: Zwiłocka Bartłowa, Świtalska i Płodowska.

Wielka katastrofa autobusowa

6 OSÓB CIĘŻKO RANNYCH, 16 LŻEJ.

Warszawa 13. maja. (Tel. G. P.) Wczoraj wieczorem na szosie lubelskiej pod Wawrem wydarzyła się straszna katastrofa autobusowa. —

Szofer autobusu, korzystając z pustej drogi, rozwinął szybkość ponad 60 klm. na godzinę. Nagle kierownica pękła i autobus skierował

się gwałtownie w bok, przeskoczył przez rów przydrożny i całym pędem wjechał na drzewo przy szosie. 6 osób odniosło ciężkie, a 16 lekkie rany.

SUKCES POLAKÓW W DUBNIE.

Łuck, 13. maja. (Tel. G. P.). W wyborach do Rady miejskiej w Dubnie blok chrześc. (Polacy) uzyskał 8 mandatów, ros. zj. ludowe 4, Czesi i Żydzi 11. W poprzednich wyborach Żydzi uzyskali 18 mandatów, Rosjanie 3, Polacy 3.

WYROK NA P. GORCZYŃSKĄ ZATWIERDZONY.

Warszawa, 13. maja. (Tel. G. P.). Sąd kolejański ZASP-u w nowym komplecie rozpatrywał ponownie sprawę p. Marii Gorczyńskiej. Sąd ten zatwierdził poprzedni wyrok bez zmian. W imieniu p. Gorczyńskiej występował przed sądem adwokat Smiarowski.

ZAKOŃCZENIE ZAWODÓW HIPICZNYCH W RZYMIE.

Rzym 13. maja. (Tel. G. P.) Stefani. Wczoraj w obecności króla i olbrzymich tłumów publiczności odbył się konkurs hippiczny zamknięcia o puchar królewski dla zwycięzców, którzy w poprzednich konkursach uzyskali pierwsze, drugie lub trzecie miejsce. W konkursie brało udział 27 zawodników. Pierwsze miejsce zajął kapitan Navarro (Hiszpanja). Król wręczył osobiście nagrody zwycięzcom.

W ostatnim dniu zawodów, w konkursie dla koni, które nie wygrały 800 lirów, por. Starnawski na „Redgleadzie” zdobył drugą nagrodę.

WYDOBYCIE KRAŻOWNIKA NIEMIECKIEGO.

Londyn, 13. maja. (Tel. G. P.). Marynarka angielska wydobyla dzisiaj z dna morskiego pod Scapa Flow zatopiony przed 10-ciu laty krażownik niemiecki Seidlitz, który przyholowano do portu Firth of Forth.

AUTO Z TURYSTAMI RUNĘŁO W PRZEPAŚĆ.

Białogród, 13. maja. (Tel. G. P.). Automobil, którym grupa turystów odbywała wycieczkę po kraju, spadł do wąwozu. Trzech turystów zostało zabitych, 5 odniosło rany.

PRZEMYSŁOWCY NIEM. NIE CHCĄ PŁACIĆ.

Paryż, 13. maja. (Tel. G. P.). Havaş donosi, że na konferencji z dr. Schachtem przedstawiciele przemysłowców okr. nadreńsko-westfalskiego odmówili wzięcia na siebie jakiegokolwiek odpowiedzialności za zobowiązania przyjęte w Paryżu przez delegację niemiecką.

Berlin, 13. maja. (Tel. G. P.). „Berl. Tageblatt” donosi, że dr. Schacht konferował już z rzeczoznawcą angielskim Stampem. Plenarne zgromadzenie konferencji rzeczoznawców odbędzie się najwcześniej we środę.

UDAREMNIONE ROZRUCHY KOMUNISTÓW.

Ateny, 13. maja. (Tel. G. P.). Poljeja rozprószyła demonstrantów komunistycznych, aresztując szereg komunistów. Trzech policjantów odniosło rany. Rząd oświadczył, iż posiada dowody, że komuniści w myśl rozkazów otrzymanych z zagranicy, zamierzali wywołać w kraju zamieszki

Uhnowski bandyta, morderca Hansów wraz z siostrą na ławie oskarżonych.

RODZINA BANDYTÓW. — BRAT OSKARŻONEGO NIEDAWNO SKAZANY NA ŚMIERĆ PRZEZ POWIESZENIE. — JAK PRZED ROKIEM ODKRYTO ZBRODNIE. — TRZY OHYDNE ZMASAKROWANE TRUPY. — ZBRODNIARZ TERORYZOWAŁ ŚWIADKÓW. — PUSZKI ŻYD. FUNDUSZU NAR. JAKO DOWÓD WINY.

Lwów, 14. maja.

(—). Przed Trybunałem przysięgłych nadzwyczajnej kadencji, (który z powodu zajęcia obydwu większych sal w sądzie okręgowym obraduje w sali 108 Sądu Apelacyjnego), rozpoczęła się wczoraj rozprawa będąca epilogiem krwawej zbrodni w Uhnowie. Ofiarą mordu padła wówczas cała rodzina żydowska.

Na ławie oskarżonych zasiadł notoryczny bandyta, wielokrotnie już karany złodziej, Jan Krzaczkowski, gonciarz z zawodu, oraz jego siostra Marja Krzaczkowska, zwana Kajetańcia. Rodzina Krzaczkowskich w ogólności jest

postrachem ludności uhnowskiej, którą formalnie teroryzuje. Niedawno brat Krzaczkowskiego zamordował dla marnych kilku złotych pewną kobietę w Uhnowie i za to przed kilku tygodniami został skazany przez sąd lwowski na karę

śmierci przez powieszenie.

Jan i Marja Krzaczkowscy stanęli wczoraj przed sądem pod zarzutem skrytobójczego zamordowania krawca Markusa Hansa, jego żony Sabiny i dwuletniego ich synka Naftalego Herza.

Wedle aktu oskarżenia zbrodnia została w następujący sposób wykryta:

13. maja ub. roku nad ranem Bajła Opter, która nosiła do Hansów mleko — jak zwykle — zapukała do okna, by jej otworzono. Pukanie pozostało bezskuteczne. Przez szparę od drzwi ujrzała Opterowa straszny widok: W pracowni leżały

zwłoki Markusa Hansa

Wszczęła alarm. Nadbiegł Aron Morgenstern, który wyważył drzwi do mieszkania. W jednym pokoju leżał trup okropnie zmasakrowanego Markusa, zaś w przyległym, który służył jako sypialnia, w jednym łóżku leżały zwłoki jeszcze w okropniejszy sposób zmasakrowanej żony Markusa Sabiny, a w drugim łóżku trup 2-letniego dziecka Naftalego.

Wdrożone dochodzenia w pierwszych stadiach nie naprowadziły na ślad mordercy, jakkolwiek powszechnie podejrzewano Jana Krzaczkowskiego. Aresztowano go. Ponieważ pierwszy wynik rewizji był negatywny, wypuszczono go na wolność.

Niemniej w opinii uchodziło za pewne, że zbrodni tej mógł się dopuścić tylko Krzaczkowski, którego dom wzięty dnie dom jego ojca, był

znana norą bandycką.

Podjęcie umocniło jeszcze to, że krytycznej nocy zauważono go kręcącego się w okolicy mieszkania Hansów. Mówił z nim nawet w tym czasie doręczarz Wolf Judenberg, teroryzowany jednak przez rodzinę Krzaczkowskich, obawiał się donieść o swoich spostrzeżeniach.

W międzyczasie zarządono ponowną rewizję u Krzaczkowskiego, i tym razem znaleziono u niego w kącie komory dwie puszkę Żydowskiego Funduszu Narodowego, co do których reprezentant miejscowej komisji Ż. F. N. p. Hahn zeznał, że zostały one dostarczone bhp. Hansowi.

Obecnie już nie ulegało wątpliwo-

ści, że Krzaczkowski bawił w mieszkaniu denatów w celach rabunkowych. Został on ponownie aresztowany i wspólnie z siostrą zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych pod zarzutem zamordowania trojga ludzi.

Już w toku śledztwa kilkakrotnie zmieniał zeznania, skierowując równo często fałszywe podejrzenia na niejakich Iwornickich, względnie Łosia, Tej samej taktyki on i siostra trzymali się na wczorajszej rozprawie.

Leiter zarzucił szmatami Dyr. lwowską

ZAMIAST 2400 KG. DOSTARCZYŁ 37.580 KG. PO CENIE KORZYSTNIEJSZEJ DLA SIEBIE.

Lwów, 14. maja.

(—). W trzecim dniu rozprawy o nadużycia kol. osk. Pawłowicz odpowiada na poszczególne zarzuty aktu oskarżenia. W pierwszym rzędzie prokurator zarzuca mu, że jeszcze w r. 1925 powiencył był Chumie Lichterowi, pod którego firmą krył się oskarżony Leiter — dostawę 12. kg. szmat do czyszczenia parowozów, jakkolwiek przetarg opiewał tylko na 2.400 kg.,

że ofertę Lichtera, a właściwie Leitera przyjął, jakkolwiek inne oferty były tańsze i korzystniejsze. Dalej, że przyjął od Leitera towar najgorszej jakości, nie trzymał się umowy opiewającej na 12.000 kg. czyszcziwa, lecz przyjmował je bez ograniczenia, ilekroć tylko Leiter tego materiału dostarczał, tak, że Leiter zamiast 2.400 kg., dostarczył 37.580 kg. Prokurator konkluduje, że cema płacona przez

kolej dostawcy musiała być bardzo korzystną, skoro ten zarzucił dyrekcję nadwyżkami szmat i tak znacznie przekroczył ilość objętą przetargiem i zamówieniem.

Oskarżony odpowiadając na ten zarzut stwierdza, że ilość 2.400 kg. podwyższył na 12.000 z tego powodu, że takiej podwyżki zażądał miarodajny w tym kierunku zarząd centralnego magazynu materiałów w Przemyślu. Wyższą cenę zaaprobowano z tej prostej przyczyny, że materiał był lepszy. Dalsze zapotrzebowanie czyszcziwa przez magazyn przemyski, jakoteż przez parowozownię we Lwowie skłoniło go do tego, że ostatecznie zgodził się na dalsze dostawy aż do 37.580 tembardziej, że dalsze ilości ofiarowano po cenie poprzedniej, jakkolwiek już w tym czasie nastąpił spadek złotego i ceny zwyżkowały.

Drugi punkt oskarżenia zarzuca Pawłowiczowi, że w lutym 1926 we Lwowie zamówił u Lichtera 500 kg. konopi czesanych po 3 zł. za 1 kg., zamiast po 2.55 zł., po której to cenie Lichter przed niedawnym czasem konopie ofiarował. Pawłowicz wyjaśnia ten zarzut w tym kierunku, że chodziło o pilne zamówienie, przy którym ceny są wyższe. W ten sposób tłumaczy inne punkty oskarżenia, o ile chodzi o czyszcziwo.

Wyłania się z kolei dyskusja na temat instrukcji i rozporządzeń, które w tej materji obowiązywały. Okazuje się, że do roku 1927 obowiązywały jeszcze przepisy austriackie, redagowane w języku niemieckim, które oskarżony się nie kierował jako nieznający języka niemieckiego.

Pst!



Szczeście w Twój dom
wnosi Kolektura Loterii Państwowej
„RUNO“ Lwów, Akademicka L. 3.
GŁÓWNA WYGRANA 750.000 zł.
WYNOŚI
Co drugi los wygrywa!
Ceny: ćwiartka - zł. 10.-; połówka - zł. 20.-; cały - zł. 40.
Ogólna suma wygranych przeszło 28.000.000 zł.
Ciągnięcie I-ej Klasy już 23. i 24. b. m.!
Zamów jeszcze dziś!

**KUPONY
ANGIELSKIE
na ubrania**

w najlepszych gatunkach
poleca magazyn

**A LA VILLE DE PARIS
GABRYEL STARK
LWÓW, PL. MARIACKI 11.**

POLSKA W MIĘDZYNAR. ZA- WODACH LOTNICZYCH.

Warszawa, 10 maja. (st) Do departamentu lotnictwa MSWojsk. nadeszło pismo, w którym lotnicy francuscy proszą Polskę o wzięcie udziału w dwu międzynarodowych zawodach w Reims w maju i w Vincennes w czerwcu. Zaproszenia te przyjęto i Polska wyszła na zawody po trzy samoloty.

W sprawie udziału rosyjskich balonów w międzynar. zawodach balonów wolnych w Poznaniu, międzynar. federacja nadesłała odpowiedź przychylną, wobec czego Aeroklub polski wysłał Sowjetom zaproszenia na te zawody, które odbędą się w sierpniu.

Aeroklub francuski organizuje w najbliższym czasie międzynarodowe zawody samolotów turystycznych. Trasa lotu przechodzić będzie przez Polskę a mianowicie z Wrocławia do Warszawy i Poznania, a stąd do Berlina.

WYNIK WYBORÓW MUNICIPALNYCH WE FRANCYJI.

Paryż, 13. maja (Tel. G. P.). Jak wynika z danych ogłoszonych przez ministerstwo spraw wewnętrznych dokonano już wyborów Rad municypalnych w 769 gminach miejskich, z ogólnej liczby 774, posiadających ponad 50.000 mieszkańców, mandaty uzyskali: konserwatyści 8 (-2), republikanie (+15), republikanie lewicowi 137 (+17), radykalni republikanie 40 (+4), radykali społeczni 227 (-10), republikanie socjaliści 29 (-3), socjaliści 29 (-3), socjaliści 164 (-5), socjaliści-komuniści 4 (+4), komuniści 26 (+5), 7 mandatów jeszcze wątpliwych.

ZAKOŃCZENIE OBCHODU WIELKIEJ RUMUNJI.

Bukareszt, 13. maja (Tel. G. P.). W niedzielę, jako w ostatni dzień obchodu 10-lecia Wielkiej Rumunii, królowa Marga w obecności króla Michała, rodziny król., regencji, rządu itd., przyjęła grupę Rumunów amerykańskich. O godz. 12-tej nastąpiło otwarcie wystawy sztuchów, rycin i portretów historycznych.

Popierajcie Ligę morską i rzeczną!

Francja i Niemcy łagodzą trudności paszportowe.

Paryż 13. maja. (Tel. G. P.) Komunikat ambasady niemieckiej w Paryżu zawiadamia, że rząd niemiecki usunął wszelkie trudności w

Sprawa niżki cen paszportów

WKRÓTCE ZOSTANIE ROZSTRZYGNIĘTA.

Warszawa 13. maja. (Tel. G. P.) Należy spodziewać się już w bież. tygodniu decyzji co do niżki opłat od paszportów zagranicznych. Departament podatkowy Min. Skarbu

opracował już całkowicie tę sprawę i zreferował ją p. kierownikowi Min. Skarbu, od którego zależy ostateczna decyzja.

Będziemy mieli tytoń bez nikotyny.

DONIOSŁY WYNALEZEK POLSKIEGO INŻYNIERA.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13 maja. (st) Inż. Niszczyński z państw. fabryki tytoniowej Warszawa - miasto, skonstruował model aparatu, za pomocą którego dokonane ma być oczyszczanie tytoniu od

nikotyny. Model po zbadaniu go przez fachowców, okazał się wysoce praktyczny. Dyrekcja monopolu tytoniowego zamówić ma wkrótce maszynę na wzór modelu inż. Niszczyńskiego.

Osobliwy wybryk „pokutnika“

(telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 maja. (st) Wśród ludności żydowskiej na Pradze znany był oryginalny typ: Morheim Mendel „Baaltszuwoł“ t. zn. „pokutnik“. Podobno ongiś był to znany złodziej, kradzież, handlarz żywym towarem oraz morderca, skazany na zesłanie. — Ubrał się w strój religijny i rozpoczął życie włościanina pokutnika. Żywił się suchymi zakąskami i wodą, nocował na twardych ławkach w bożnicach lub na strychach. Przed osiedleniem się na Pradze podobny tryb życia prowadził w Otwocku, skąd był zmuszony uciec wobec czynów niemoralnych, których dopuścił się na chłopcach. Obecnie przyłapano go w Warszawie na takim samym uczynku:

Niejaki Jakób Robak posłał swego 11-letniego syna do teścia. Mendel zoczywszy go przez okno, zwabił chłopca do siebie, zamknął drzwi i zaczął wolać: „Masz pół złotego, uspokój moje pragnienie!“ Chłopiec zaczął krzyczeć, czem podrażniony Mendel biegnąc po mieszkaniu krzyczał również. Chłopiec zdążył otworzyć drzwi i u-

ciec, poczem o zajściu opowiedział ojcu. Ten zebrawszy licznych sąsiadów, znalazł „pokutnika“ w rytualnej łaźni i chciał go obić. Mendel nagi wyskoczył przez okno łaźni i znikł. Od kilku dni oburzeni mieszkańcy Pragi poszukują „Pokutnika“.

Robotnik naftowy zabił nożem żonę a potem zastrzelił się.

TRAGICZNY KONIEC MAŁŻEŃSKICH NIESNASEK W MRAŻNICY.

Lwów, 14. maja.

(—) W niedzielę, o godz. 6 rano rozegrała się w Mraźnicy wstrząsająca tragedia małżeńska, której ofiarą padło dwoje ludzi. Mieszkańcy domu, w którym mieszkał robotnik naftowy Miko Maćków usłyszeli w tym czasie przeraźliwy krzyk żony Maćkowskiej, poczem po krótkiej chwili ciszy nastąpił

wystrzał.

Po otwarciu drzwi ujrano Maćkowską na łóżku w kałuży krwi z tkwiącym w sercu nożem, obok niej leżał Maćków z przestreloną głową i rewolwerem w ręku.

Pożycie Maćkówów było notorycznie złe i na tem tle rozegrała się krwawa tragedia.

22 złotych i 1 dolara

ZRABOWALI POD GROZĄ ŚMIERCI.

Lwów, 14. maja.

(—) Dwaj 18-letni młodzieńcy woroniaacy, Sołtowski (syn zamożnego sekretarza gminy Woronia pow. zloczowski) i Stojanowski, napadli w nocy koło lasu w Snowiczach (pow. Zło-

ców) na powracającego gospodarza Mikołaja Dowhania i pod groźbą śmierci zrabowali 22 zł. i 1 dolara, ułtnili się. W Zloczowie napadnięty poznał rabusiów i spowodował ich aresztowanie

Czy zamach na jugosłow. parę królewską?

Warszawa 13. maja. (Tel. G. P.) Uszkodzony ostatnio przez zamach dynamitowy most kolejowy znajdujący się między Zagrzebiem a zam-

kiem ancybiskupim w Brezowicy, gdzie jugosłowiańska para królewska w najbliższym czasie zamieszkała spędzić pewien czas.

Dżuma w Brazylii i Japonii.

EMIGRACJA DO BRAZYLJI ZOSTANIE NA RAZIE WSTRZYMANA.

Warszawa, 13. maja. (Tel. G. P.) Donoszą z Brazylii, że wybuchła tam dżuma. Rozmiary tej strasznej epidemii są wprawdzie na razie niewielkie, jednakowoż rząd emigracyjny wystosował w tej sprawie depezę do rządu brazylijskiego. Jeżeli nadejdzie potwierdzenie wieści o panującej tam zarazie, ruch emigracyjny do Brazylii

będzie na jakiś czas wstrzymany.

Londyn, 13. maja. (Tel. G. P.) „Daily Telegraph“ donosi z Tokio, iż żywe zaniepokojenie wywołał tam fakt zanotowania wypadków dżumy w Osaka. Liczą się z możliwością, iż z tego powodu książę Gloucester odłoży swoją wizytę w Osaka i Kobe.

Potworny mord na dziewczynce w Sygniówce wielkiej.

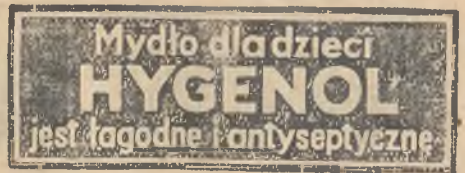
ZWŁOKI DZIECKA Z ROZTRZASKANĄ GŁOWĄ W ROWIE PRZYDROŻNYM. — ZBRODNIARZ ŚCIAĞNĄŁ Z TRUPA ODZIEŻ. — BRANSOLETKA ZE SZKLANYCH PERELEK JEDYNYM SZCZEGÓLEM ROZPOZNAWCZYM.

Lwów 14. maja.

(—) Wczoraj wieczorem zaalarmowani zostali mieszkańcy Sygniówki wielkiej wiadomością o potwornym morderstwie, popełnionym przez nieznanego sprawcę na osobie małego dziewczęcia. Zwłoki nieszczęśliwego dziecka znaleziono w rowie przydrożnym w stanie budzącym zgrozę. Były one zupełnie nagie, główka była roztrzaskana, a twarz zmasakrowana do niepoznania jakimś tępym narzędziem. Zbrodniarz po dokonany

bestjałskim czynie, zdjął z dziewczęcia rozmyślnie odzież, aby utrudnić stwierdzenie tożsamości dziecka. W pośpiechu zapomniawszy jednakowoż bransoletkę ze szklanych perełek, jaką dziecko miało na ręku.

Policja wyżyła całą energię w kierunku ustalenia tożsamości dziewczynki i natrafienia na ślad zbrodniarza, czy też zbrodniarki. W dochodzeniach policyjnych prowadzonych przez Pow. komendę odegrała zapomnianą bransoletkę z pewnością niemałą rolę



KOMUNISCI W SEJMIE PRUSKIM PRZECIW GRZESIŃSKIEMU.

Berlin, 13. maja (Tel. G. P.) Dzisiejsze posiedzenie Sejmu pruskiego miało przebieg niezwykle burzliwy. Komuniści obrzucili obelgami ministra Grzesińskiego. Gdy Grzesiński chciał odpowiedzieć, komuniści podnieśli niesłychaną wrzawę, nie dopuszczając go do głosu. Przewodniczący musiał wykluczyć kilku posłów. Dopiero, gdy posłowie komunist. gromadnie opuścili salę posiedzeń ze śpiewem hymnu III, Międzynarodówki, minister mógł rozpocząć swoje przemówienie

NARODZINY POTWÓRKA W SZAWIE.

Warszawa, 13 maja. (st) W miejskim zakładzie położniczym niejaka Stanisława St., służąca, wydała na świat noworodka, który przedstawia ciekawy wybryk natury: Ma trzecią rękę nienormalnie małą, wychodzącą z łopatkami, jest okryty włosami, jak cielu, ma kość ogonową wydłużoną, co przypomina ogon. Dziecko zdaniem lekarzy będzie żyło, albowiem wszystkie organy wewnętrzne posiada normalne i zdrowe.

Ferdynand Artmann skazany na siedm lat ciężkiego więzienia

NIEODPARTE DOWODY ZWRÓCIŁY SIĘ PRZECIWKO ZWYRODNIAŁEMU ZBRODNIARZOWI. — SĄD WYDAŁ TRUDNY WYROK WEDŁUG GŁOSU SUMIENIA. — ZASĄDZONY OBRZUCA OBELGAMI TRYBUNAŁ SĄDOWY.

Wiedeń, w maju.

(jp) W dniu, w którym miał zapaść wyrok na potwornego mordercę ojca i matki, 17-letniego Ferdynanda Artmana, nieprzejrzane tłumy obiegły gmach sądowy. Tylko nieliczny zastęp znalazł miejsce na sali sądowej, w której organom policyjnym z trudnością udało się utrzymać porządek. W atmosferze niezwykłego podniecenia, panującego na przepełnionej sali, trybunał po naradzie przystąpił do ogłoszenia wyroku. Zarówno przewodniczący prez. Hotter, jak i członkowie trybunału, byli śmiertelnie bladzi. Wśród niesamowitej ciszy prezydent ogłosił wyrok, skazujący Ferdynanda Artmana za skrytobójcze zamordowanie ojca Ferdynanda i matki Marii, na siedm lat ciężkiego więzienia.

Oskarżony wysłuchał wyroku spokojnie. Dopiero gdy usłyszał wysokość kary, opadł na ławę, szepcząc ledwie dosłyszalnie: „Jakto? czy to możliwe?” Gest ten jednak nie miał w sobie nic naturalnego, ale raczej wyglądał na dalszy ciąg komediantstwa, którym się odznaczało postępowanie oskarżonego przez cały czas rozprawy.

Trybunał w motywach wyroku podniósł, że powody, które udało się zebrać sądowi, bez współdziałania oskarżonego, są tak niezbite, że co do zbrodni nie nasuwa się najmniejsza wątpliwość. — Długa motywacja wykazuje następnie, że wszelka inna interpretacja jest niedopuszczalna, jak tylko, że potworny zbrodniarz szeregiem strzałów zadał rodzicom śmiertelne rany, dobijając ich

jeszcze następnie nderzeniami noża.

W dalszym ciągu trybunał uzasadnia, że należało przyjąć pełną odpowiedzialność oskarżonego za potworny podwójny mord, a powoływanie się jego na lukę w pamięci i niezdawanie sobie sprawy z wypadków, uznać za nieuzasadnione.

— Nie mogę zaprzeczyć, — zakończył przewodniczący swoje wywody — że trybunał z głębokim wzruszeniem staje przed własnym wyrokiem, tak czyn oskarżonego jest przeciwny wszelkim uczuciom ludzkości. Inny wyrok nie mógł być jednak wydany w poczuciu prawdy, sprawiedliwości i należytego spełnienia obowiązku sędziowskiego.

Gdy prezydent zwrócił się do oskar-

żonego z pouczeniem, iż może się poradzić z swoim obrońcą co do przysługujących mu środków prawnych przeciw wyrokowi, Ferdynand Artman, przystępując do swego obrońcy dra Kaufmanna, podniósł nagle gwałtownym ruchem obie pięści w kierunku trybunału i zawołał z emfazą: — „Czy to są ludzie!” — a potem opadając na ławkę, zasyczał: „To są dzikie bestje!” Obrońca usiłował go uspokoić, a wówczas oskarżony otrząsając się z jego dotknięcia, zawołał na nowo: „Co pan na to mówi? To są przecież zwierzęta!”

Publiczność, która w głuchym milczeniu wysłuchała wyroku z oznakami głębokiego przygnębienia, opuściła salę. Dr. Kaufmann zgłosił imieniem swego klienta zażalenie nieważności.



**UROČA ARTYSTKA FILMOWA
MANJA TZATSCHewa,**

znana ze swej wytworności, tak sądzi o „TAKY”: „Jestem z TAKY nadzwyczaj zadowolona. Już przy pierwszym użyciu byłam zdumiona jego natychmiastowym działaniem, dobrem perfumowaniem i łatwym użyciem. Nie znam lepszego środka”.

Usuwanie włosów i puszek z szyji, ramion i nóg należy do pierwszej powinności każdej damy, dbającej o swoją urodę. Użycie brzytwy jest niedopuszczalne, gdyż drapie skórę i powoduje pryszcze. Inne środki do usuwania włosów są niewygodne w użyciu i mają przykry zapach

TAKY w jego nowym składzie jest należytym środkiem do usuwania włosów! TAKY wydostaje się z tuby w postaci miękkiego kremu, pachnie przyjemnie i usuwa w przeciągu 5 minut wszystkie zbędne włoski i puszek. TAKY nie wysycha i bezwzględnie cała zawartość tuby jest do szycia, stąd niebawale ekonomiczny. Jednorazowa próba przekona Panią na zawsze.

TAKY jest do nabycia we wszystkich aptekach, drogerjach itp. sklepach w cenie 5 zł. za tubę. Do każdej tuby dołączony jest bon gwarancyjny. Generalne przedstawicielstwo na w. m.

Gdańsk i Polskę:
A. BORNSTEIN & Co., Gdańsk, Böttcher-gasse 23/27 II.

„TAKY 1929” jest preparatem o nowym składzie chemicznym i nowym perfumowaniu. „TAKY 1929” przewyższa wszystkie, co dotąd istniało. 4061

Jeden tylko Przysiężny ocalał a para narzeczonych padła trupem.

TRAGICZNY KONIEC ZAZDROŚCI O DZIEWCZYNĘ WIEJSKĄ.

(Od naszego korespondenta.)

Złoczów, w maju.

(.) Iwańców Grzegorz, 26-letni gajowy pod Złoczowem, był od 6-ciu lat zaręczony z 25-letnią Marią Szewczuk, o którą był bardzo zazdrosny. Szerego wiec 25 pp. Przysiężny przybywszy do swej wioski i spotkawszy Marię, wszczął z nią rozmowę, widząc zaś zbliżającego się Iwańciowa, znając jego gwałtowne usposobienie, oddał się

szybko, jednak Iwańców pobiegł za nim i dobywszy browninga, strzelił do narzeczonej, trafiając ją w szyję a następnie dwukrotnie do Przysiężnego. Przysiężny położywszy się na ziemi, cudem ocalał. Iwańców czwartą i ostatnią kulę wpakował sobie w głowę. Oboje narzeczeni na miejscu wyzionęli ducha.

Sensacyjna rozprawa sąd. o fałszerstwo testamentu

ULEGNIE PEWNEJ ZWŁOCE.

(Od naszego korespondenta.)

Przemysł, w maju.

(M) Spodziewana w najbliższym czasie rozprawa przeciw inż. Konopce i tow. o fałszerstwo testamentu Pawła Tyszkowskiego na szkodę Akademii Umiejętności nie odbędzie się zapewne tak prędko. Ustaleniu bowiem terminu względnie rozpisanu jej, — jak słychać, stanie na przeszkodzie kwestja wznowienia całego postępowania karnego, o które zwrócili się do przemyskiego Sądu okręgowego dwaj zasądzeni w pierwszym procesie, a to Andrzej Niezdropa i Henryk Bowerski.

Do żądania tego jednakowoż sąd przemyski się nie przychylił. Przeciwnie odmownej uchwale, wnieśli wy mienieni przez adw. dr. A. Frima odwołanie, do sądu apelacyjnego we Lwowie, wskutek czego oczywiście akta procesowe odejdą z Przemysłu do Lwowa do tamtejszego urzędu.

Wobec tego przpuszczać należy, że wyznaczenie rozprawy przeciw Konopce i tow. jeszcze przed ferjami natrafi na pewne trudności i przed serjami sądowymi prawdopodobnie już nie nastąpi, mimo, iż przemyskie sfery sądowe zamierzały w najbliższym czasie tę sensacyjną aferę ostatecznie zlikwidować.

Jako oskarżeni mają zasiąść

prócz inż. Konopki, H. Haszłakiewicz, P. Tyszkowski i H. Możarowski, którzy w pierwszym procesie zostali od winy uwolnieni.

Z jakiego dystansu strzelano do tłumu demonstrantów w Batiatyczach.

ZEZNANIA GŁÓWNEGO ŚWIADKA, ST. PRZODOWNIKA Z ŻÓŁKWI, ZBIJANE PRZEZ OBRONĘ. — 6 CZY 40 METRÓW ODLEGŁOŚCI MIĘDZY POLICJĄ A TŁUMEM. — POLEMKA MIĘDZY PROKURATOREM A OBRONĄ.

Lwów, 14. maja.

(—) W procesie o krwawe rozruchy w Batiatyczach zeznawał wczoraj jeden z najważniejszych świadków starszy przodownik PP. z Żółkwi Podborozny, który wydał polecenie oddania salwy do demonstrantów. Świadek zeznaje zgodnie z aktem oskarżenia, opisując szczegółowo stan faktyczny. Obrona stanęła na stanowisku, że salwa oddana przez świadka była niepotrzebna. Natomiast świadek podaje że odległość między policją a tłumem wynosiła 6 m. i że policja była w najwyższym stopniu zagrożona, tak, że nie znalazła innego wyjścia.

Obrona natomiast twierdzi na podstawie protokołu wizji lokalnej, oraz orzeczenia lekarzy znawców, że odległość między policją a tłumem wynosiła 40 m. i że nie zachodziła potrzeba

użycia broni. Na tle tem wywiązuje się ostra polemika między prokuratorem a obroną. Incydent ten likwiduje przewodniczący, zapowiadając dalszy ciąg rozprawy na dziś.

Lwów, 14. maja.

(—) Na Lewandówce aresztowano wczoraj ślusarza Michała Pańkę oraz brata jego Iwana Pańkę, przybyłych o negdaj z Czechosłowacji. Iwan Pańko, będący siuch. uniwersytetu w Pradze, przyjechał do Lwowa potajemnie, przez kraczącą granicę bez paszportu. W

Bestjalski napad na dom w Jaworowie.

BANDYCI CIĘŻKO POSTRZELILI SPIĄCEGO KUPCA, OBRABOWALI MIESZKANIE I ZBIEGLI.

Lwów 14. maja.

(—) Donoszą nam z Jaworowa, że ub. nocy nieznanymi narazie sprawcy napadli na dom kupca Mozesa

Bauera, zam. na przedmieściu Jawonowa. Bandyty po wybitciu szyb w oknach wtargnęli do wnętrza domu, gdzie wpróżd obezwładnili śpiącego Bauera strzałem karabinowym ciężko go raniąc w piersi, a następnie zrabowali mu gotówkę i wartościowe rzeczy, poczem zbiegli. Policja zawiadomiona o tym zuchwałym napadzie rażątkowym, wdrożyła energiczne dochodzenia.

B. sekundarjusz szpit. w Wiedniu
Dr. S. LIEBMANN

ordynuje od 9—11 i 3—5 w chorobach wewnętrznych i kobiecych w Stanisławowie, ul. Kazimierzowska 12, tel. 688

Dwaj bracia Rusini aresztowani

ZA NIELEGALNY PRZYJAZD DO LWOWA I UCHYLENIE SIĘ OD SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Lwów, 14. maja.

(—) Na Lewandówce aresztowano wczoraj ślusarza Michała Pańkę oraz brata jego Iwana Pańkę, przybyłych o negdaj z Czechosłowacji. Iwan Pańko, będący siuch. uniwersytetu w Pradze, przyjechał do Lwowa potajemnie, przez kraczącą granicę bez paszportu. W

czasie rewizji znaleziono u Pańków rewolwer z nabojami oraz korespondencję, która jest przedmiotem badania.

Dochodzenia idą w kierunku ustalenia celu przybycia do Lwowa Iwana Pańka, który odpowiadać będzie pozatem za uchylenie się od służby wojskowej.

Z sali koncertowej.**IV. koncert symfoniczny Polskiego Towarzystwa muzycznego.**

Lwów, 14. maja.

Cudowny maj — przyjaciół poetów, sprzymierzeńców i cichy współnik zakochanych — nie jest, jak wszystkim wiadomo, protektorem produkcji koncertowych. W tym bowiem uroczym okresie przedsięwzięcia natury artystycznej nie mogą liczyć na żadne materialne powodzenie, zwłaszcza jeżeli program koncertu nie zapowiada jakichś sensacyjnych momentów i zarazem współdziałania siły estradowej, cieszącej się światowym rozgłosem. Widniejący na afiszu nagłówek „Muzyka Słowiańska” nie zdołał przełamać tych trudności, czemu przypisać należy bardzo słaby udział publiczności w niedzielnej produkcji symfonicznej. Niewystarczające zainteresowanie się naszego świata muzycznego nie ma jednak nic wspólnego z wysokim poziomem artystycznym koncertu wykonanego (przez orkiestrę Pols. Tow. muz. z udziałem orkiestry teatru miejskiego) pod kierownictwem dra Adama Soltysa. Wykwintna interpretacja cześćech nowości — wszystkie utwory pojawiły się na lwowskiej estradzie po raz pierwszy — zasłużyła na szczere uznanie, a pewne w słowach pochwalnych zastrzeżenia odnosić się muszą jedynie do problematycznych walorów niektórych części programu.

Licząc się z kurtuazją, wymieniam na pierwszym miejscu występ gościa — skrzypka Stefana Frenkla — który przedstawił się publiczności jako wykonawca koncertu S. Prokofiewa op. 19. Frenkel, artysta odznaczający się — mimo tonu cokolwiek płytkiego (może po części z winy instrumentu) — nieprzeciętną kulturą gry i bardzo znacznym wydoskonaleniem techniki, wybrał niestety do swego popisu we Lwowie powyższą wymienioną kompozycję Prokofiewa i z nią poszedł „na pierwszy ogień”. Ten wybór spowodował niewątpliwie podwójną przykreść: jedną dla koncertanta, a drugą dla części publiczności. Ton i technika p. Frenkla nie znalazły bowiem korzystnego dla artysty pola do popisu, a ten odłam audytorjum, który

APOLLO Na I. seans o godz. 8:30 ceny dla WZYSKICH ZN. ZONE
PŁOMIEN MIŁOŚCI W gł. roli na piękniejsi kochankowie VILMA B. N. KY i RONALD COLMAN. — Początek ostatniego seansu o godz. 9:30
CO MOWI NEMO.

Dusza kwiatów.

Zawsze się śmiałem z owych starszych panów,
 Którzy z konewką, po słońca zachodzie,
 Chodzą z powagą po swoim ogrodzie
 I podlewają kwiaty tulipanów,
 Umierające z żaru niezabudki
 Potulne bratki i skromne stokrotki.

Zawsze myślałem, wielkich wrażeń goniec,
 Przed którym życie szumiało jak rzeka,
 Ze to ostatnia już pasja człowieka,
 Która ozłaca dni jesiennych koniec,
 I że gdy skończy się już cała bajka,
 Zostaje ogród, gazeta i fajka

Choć życie dla mnie nie straciło czaru
 Dziś i ja często w domowym ogródku,
 Z pełną powagą i bez cienia smutku
 Podlewać kwiaty, konające z żaru
 I szelest wody, która z szumem spada
 Różne mi piękne rzeczy opowiada.

I pochylony duszą nad krzewami
 Słyszę jak cheiwie piją srebrną wodę,
 Czuję jak pędy prostują się młode
 Jak patrzą na mnie kielichów oczami,
 Jak się w rozkoszy rozkwitania plawią
 I jak me dobre ręce błogosławią.

nie lubi rozwiązywać „rebusów” muzycznych i karmić się dziwołagami harmonicznymi, musiał poddać się pokornie niejednemu cierpieniu podczas pierwszej i drugiej części owego fatalnego opusu 19. Ten rodzaj rozmachu wirtuozowskiego, jakki kompozytor dyktuje interpretacji swego koncertu skrzypcowego, przedstawia chwilami torturę dla narządu słuchowego — mimo słynnego nazwiska Prokofiewa.

Program niedzielny obejmował również dwa poematy symfoniczne. Pierwszy z nich „Ananke” (dzieło Joachima Mendelssohna) przedstawia niepozabawiony może objawów talentu kompozytorskiego „essai”, którego zalet i wad nie mógłbym określić szczegółowo i apodyktycznie po jednorazowej tylko audycji. Zaznaczam również, że

mimo tak pobieżnego zapoznania się z programem i z onegdajszymi nowościami, odniosłem o wiele dodatniejsze wrażenie z wykonania „Korsarza”, utworu Piotra Rytta, dzieła wykazującego — pomijając brak tu i ówdzie oryginalności pomysłów — sporo szerszości w układzie artystycznym a niewymuszonym, fakturę dość wykwintną i niejednym momentem działający korzystnie na audytorjum dzięki umiejętnemu połączeniu zalet harmonizacji z barwnymi chwilami efektami instrumentacji.

Ostatniej części niedzielnego programu — Fantazji skrzypcowej Józefa Suka — towarzyszył bardzo znaczący i wprost intensywny sukces kompozytorski. Jest to sympatyczne i — miejscami — porywające dzieło, gdyż z wielu ustępów wyciera pełna poletu

pomysłowość i melodyka, znajdująca zawsze drogę do serca słuchacza. Doskonałym wykonawcą partii solowej był S. Frenkel i zebrał mnóstwo oklasków. Orkiestra dostosowała się do poziomu gry solisty, a całość wywarła szereg wrażeń jak najkorzystniejszych.

Dyrygentowi i wykonawcom nie szczędzono onegdaj oklasków, a drowi A. Soltysowi wręczono wieniec — dar członków orkiestry teatru miejskiego.

Fr. Neuhauser.

Pożegnanie płk. inż. J. Dobrowolskiego.

Lwów, 14. maja.

Onegdaj w apartamentach hotelu Georgea zegnał Korpus oficerski artylerji pułków stacjonowanych na terenie D. O. K. VI. swego długoletniego przełożonego, Szefa Artylerji D. O. K. VI. pułkownika inż. J. Dobrowolskiego, przeniesionego w stan spoczynku.

Zebrań pełne szczerego żalu z powodu utraty ukochanego przełożonego, było żywołową manifestacją uczuć, jakie ustępujący Szef pozostawił wśród podległych Mu oficerów.

Działalność pułkownika Dobrowolskiego i Jego stosunek do Korpusu oficerów określił w pięknym przemówieniu pułkownik Wesołowski Roman, charakteryzując zalety umysłu i serca, które ciężką służbę wojskową stawały zawsze nia wyżynie żołnierza-obywatela.

Odpowiedział Mu w podniosłych słowach odchodzący pułkownik Dobrowolski, który stwierdził, że opuszczając szeregi armji czynnej, nie przestanie się czuć żołnierzem, a przekuwając miecz na lemiesz, będzie pilnie czuwał na ziemi kresowej, którą tak bardzo ukochał, gotowy na każde wezwanie.

Wreszcie wezwaniem do krzewienia uczuć szlachetnej przyjaźni i szczerego koleżeństwa, zakończył pułkownik Dobrowolski swe przemówienie, które wywołało burzę oklasków. Wieczór, który zaszczytlił swą obecnością PP. gen. dyw. Norwid, gen. bryg. Majewski spędzono w miłych, niezapomnianych nastrojach.

FLETON „GAZ. POR.” z 15. V. 1929.

„Dr. Motor” — przebojem sezonu

Radosna wieść dla pań. — O „doktoracie” bez doktoratu, motorze zamiast serca i guziczek „a”, „b” i „c”. — Objeżdżajcie się wreszcie bez prawdziwych mężczyzn! — Lalka i kobieta, kobieta i.. pajac.

Szanowne Pani! Mam dla was radosną wieść! Wyczytałam ją w którymś z zagranicznych pism i muszę się nią z Wami natychmiast podzielić: „Będziemy miały lalki!!!” — Wielkie, wspaniałe lalki! — Odpowiecie może, że to nie nowego, że lalki zdobyły wasze buduary już od dawna. — Ale ja wam mówię raz jeszcze: Cieszcicie się! Bo najnowsze lalki będą zupełnie inne i o wiele przyjemniejsze od płaczących arlekinów i uśmiechniętych baletniczek, rozpierających się wygodnie na jedwabnych poduszkach Waszego „home”.

Lalka, która teraz wejdzie w modę, jest tak duża, jak człowiek — ma śliczne, żywe, inteligentne oczy, ubranie pierwszego eleganta, „korsa”, ręce wymanicowane, włosy ondulowane i uroczy uśmiech „Don Juana”.

Umie chodzić, klękać, mówić kilka komplementów, kilka zdań o sztuce i polityce i kilka głębokich sentencji. — Nic zresztą dziwnego, bo lalka posiada „doktorat”, mimo, że nigdy nie ucze-

szczała, ani do gimnazjum, ani na uniwersytet.

Jedyną wadą lalki to brak serca — w piersiach jej, jest tylko.. motor — prawdziwy, mały, elektryczny motorek, od którego lalka otrzymała imię: „Dr. Motor”.

Dr. Motor został stworzony w Ameryce przez węgierskiego inżyniera Tasjana Ferencza. Od chwili jego przyjścia na świat, wszystkie „lady” i „męski” marzą tylko o doktorze Motorze. Krąży nawet wersja, że Dr. Motor spowoduje kobiecie bojkot oryginalnych mężczyzn. Bo i cóż nam po tych stworzeniach, skoro Dr. Motor może go prawie w zupełności zastąpić — podobno potrafi pracować, (czyli można go posyłać do biura — niech zarabiał) flirtować, tańczyć, wdychać, całować itd.

A co za wygoda, wszystko jest na zawołanie; przekreślasz guziczek „kontakt” „a” — doktor” robi oko. Przekreślasz guziczek „b” — „doktor” klęka przed tobą. — Guziczek „c” sprawia, że „doktor” mówi ci komplement.

Dr. Motor nigdy niczego nie odmówi, nigdy się nie pokłóci, nigdy nie zdradzi. — Można go bezkarnie zwymyślać, wybić, okłamać (choćaj nie, właściwie kłamać przed nim nie trzeba, chyba tylko tak, żeby nie wyjść z wprawy). Można go puścić w głośnik (zwykła „trąba” wyszła z użycia).

Każda piękna panij będzie mogła zamówić sobie „doktora”, w jakim zechce kolorze i gatunku. Może to być blondyn, lub brunet, z brodą, lub łysy, Japończyk albo Murzyn — co kto lubi!

Mężczyźni ogromnie spadną w cenę

i dobrze będą musieli się zasłużyć, zanim któryś dostąpi łask damy swego serca.

Niema jednak rzeczy bez „ale”; — ten brak serca, nie zawsze jest przyjemny! — Dr. Motor nigdy się nie wrzusi, nigdy nie będzie zazdrosny, nigdy nie popełni przez kobietę samobójstwa, nigdy sam nie będzie obmyślał, kiedy, jak i co uczynić, aby piękna pani czuła, że jest kochana — a kiedy kobieta przekona się wreszcie, że to tylko bałwan i to o wiele nudniejszy od najgłupszego, oryginalnego bałwana — grozi nowa katastrofa. — Oto mężczyzna w rewanzu, gotów sobie sprawić także.. „pannę dr. Motorównę” — i co wtedy?..

Może więc lepiej zostać, wobec tego, przy oryginalnych doktorach i starych lalkach.

„Pokaż mi swoje pismo, a powiem ci, kim jesteś” — mówią grafologowie. — A ja twierdzę trochę inaczej: „Pokaż mi swoje lalki, a powiem ci, o czem marzysz i za czem tęsknisz”. — Po lalce można łatwo poznać jej właścicielkę — tylko kobiety niemądre, nie mają w tym kierunku specjalnych upodobań i gromadzą swe lalczki bezmyślnie.

Lalka to dopełnienie kobiecej całości, trzeba więc ją wybierać starannie — i tak:

Elegantki, ubierające się podług żurnali francuskich — powinny mieć „Paryżankę”.

Kobiety hołdujące sportom — muszą mieć „footballistę”.

Kobiety zabobonne niech się zaopatrzą w większą ilość lalek: „Kominiarz”,

„czarny kot”, „słoń”, „złodziej” i trzynastu „wojskowych”.

Kobiety zmysłowe posadzą na swych wschodnich otomanach „odaliski”, „bajadery”, „murzynków”, „góralski z Zakopanego”, czerwonego „boya” hotelowego lub „marynarza”.

Kobiety — patriotki, niech ubiorą lalkę w narodowe stroje wszystkich dzielnic kraju. — Marzycielka powinna mieć „lotnika”, „astronoma”, „muzyka” albo „tenora” — Dewotka — „wikarego” albo „pastora”. Młode panienki lalki — pieski, białe kotki i „profesora”. — Pannie ekscentryczne „boksera”, „fauna”, „bandytę”, albo „detektywa”.

Kobieta w kwiecie wieku musz mieć „dżentelmena” i „fortencera”. — Kobieta dojrzała — „gogusia”. Kobieta przejrzała — „sztabaka”. Kobięcie praktycznej, lubiącej domowe ognisko, radzę się wystrzeżać.. o żywe lalczki. — Kobieta-lalka, nie powinna mieć wcale lalczek, bo bez tego sprawia dosyć kłopotu sobie i innym, a jej buduar zawsze będzie tylko — zabawka.

Aktorka powinna mieć: „grubego bankiera” albo „lysego dyrektora”, „narcizara” albo „ministra” i chociaż jednego „recenzenta”. — A każdy z panów powinien mieć „Józefinę Backer” i „Girlsę”.

Jeśli któraś z pań nie chce, lub nie może sobie pozwolić na więcej lalczek, to niechaj wystara się chociaż o jednego.. pajaca — myślę, że to nie będzie zbyt trudne. — A w zacisznym saloniku, — kobieta i.. pajac, zawsze wyglądają ładnie i.. pociesznie.

Irena Ładosiówna.

SPRAWY KOLEJOWE.

Nowy rozkład jazdy od 15. maja.

WAŻNIEJSZE ZMIANY NA TERENIE MAŁOPOLSKI.

Lwów, 14 maja.

Wchodzący w życie z dniem 15-go maja br. (tj. o północy z 14 na 15 bm.) nowy, letni rozkład jazdy wprowadza m. i następujące zmiany w ruchu pociągów na terenie Dyrekcji wschodniej Małopolski. (Zaznaczamy tutaj mimochodem, że odpowiadające potrzebom sezonu połączenia z uzdrowiskami Wschodniej Małopolski zostały sprawnie zorganizowane przez biuro rozkładu jazdy lwowskiej Dyrekcji kolejowej.

Na linii Rzeszów — Lwów wprowadza się nową parę pociągów pospiesznych Nr. 303 i 304 dla komunikacji międzynarodowej Rumunja — Polska — Niemcy. Dotychczas pociąg pospieszny Nr. 904 ze Śniatyna (teraz Nr. 204) — przyprawdzać będzie do Lwowa tylko kursy wiedeńskie i praskie do połączenia z poc. Nr. 204, natomiast kursy warszawskie przybywać będą do Lwowa nowym pociągiem Nr. 304 do połączenia z poc. Nr. 304, którego trasę przesunięto o 1 godz. 40 minut później

Poc. 301 i 302 wprowadzą w sezonie letnim wagony bezpośrednie Lwów — Krynica.

Poc. 409 i 410 zyskują w Przemyśle połączenia do i od Borysławia i Truskawca, natomiast traci pociąg 410 połączenie w kierunku Zagórza (Nr. 2017). We Lwowie zyskuje poc. 410 połączenie z nr. 220/202 z Podwołoczysk.

Pociągi Nr. 27 i 28 otrzymują numer 427 i 428 i biegna ze względu na Wystawę Krajową bezpośrednio do i od Poznania, przyczem Nr. 428 kursuje na odcinku Lwów — Przemyśl jako pociąg przyspieszony i zatrzymuje się tylko na większych stacjach.

Dla skrócenia komunikacji między Lwowem a Łodzią oraz nowej bezpośredniej komunikacji z Poznaniem przez Rozwadów ze względu na Wystawę Krajową, przyspieszono bieg pociągów Nr. 425 i 426, przesunięto nieco ich trasy: Nr. 425 o 1 godz. 27 minut później w przyjeździe do Lwowa, a Nr. 426 — 3 godziny później w odjeździe ze Lwowa, przyczem Nr. 425 kursuje na odcinku Przemyśl — Lwów jako pociąg przyspieszony i zatrzymuje się tylko na większych stacjach. Składy tych pociągów będą biegły wprost między Lwowem i Poznaniem. Z powodu przełożenia trasy pociągów Nr. 426 wprowadza się między Lwowem i Przemyślem nowy pociąg Nr. 12, a pociąg Nr. 19 przedłuża się do Lwowa.

Dla udogodnienia ruchu szkolnego wzgl. podmiejskiego wprowadza się nowy pociąg Nr. 48 z Jarosławia do Przeworska, oraz nowe pociągi Nr. 40 i 41 między Lwowem i Zimną Wodą a pociąg Nr. 35 przedłuża się do Gródka Jagiela.

Na linii Lwów — Podwołoczyska przesunięto dla dogodnej komunikacji z Poznaniem pociąg Nr. 410. Pociąg Nr. 212 idzie około 40 minut wcześniej i zyskuje we Lwowie połączenie z poc. Nr. 304 do Krakowa — Katowic i Berlina oraz z poc. Nr. 904 do Warszawy. Z pociągu Nr. 243 i 244 wyłączone wagony bezpośrednie Lwów — Łuck.

Na linii Lwów — Rawa Ruska uruchomi się między Lwowem i Brzuchowicami nowy pociąg podmiejski Nr. 2244 i 2245 w niedziele i święta od 1.

lipca do 31 sierpnia, a poc. Nr. 2240 i 2241 kursować będą od 15 maja do 30 paźdz. codziennie.

Poc. Nr. 2212 ma w sezonie letnim w Rawie połączenie do Horyńca, a Nr. 2213 z Horyńca. Dla udogodnienia komunikacji z Horyńcem kursować będzie w sezonie kąpielowym między Jarosławiem i Rawą Ruską poc. tow. 1481 z przewozem osób. Pozatem wprowadza się na ten okres przewóz osób przy poc. tow. 1484 i 1472 z Rawy do Horyńca oraz Nr. 1483 z Horyńca do Rawy. Poc. 1484 w Rawie ma połączenie ze Lwowa, a poc. Nr. 1481 do Lwowa.

Na linii Lwów — Stojanów wprowadza się dwie pary pociągów podmiejskich między Lwowem Podzamczem i Zapytówem.

Na linii Lwów — Ławoczne wprowadza się nową parę pociągów pod-

miejskich między Lwowem i Mikołajowem oraz przedłuża się bieg pociągów Nr. 1721 i 1722 do i od Ławocznego. Poc. Nr. 1712 przesunięto około 15 minut wcześniej ze względu na połączenie we Lwowie z pociągami Nr. 304 i 904. Poc. 1712 będzie prowadził w sezonie letnim wagon bezpośredni oraz wagon sypialny Truskawiec — Warszawa (dotychczas przy poc. 1702).

Dla podniesienia ruchu narciarskiego będą pociągi Nr. 1719 i 1720 kursowały również w sezonie zimowym (w niedziele i święta względnie w dniu przedświąteczne). Poc. Nr. 1713, przesunięty ze Lwowa o 25 minut wcześniej, zyskuje w Stryju nowe połączenie do Borysławia i prowadzi bezpośrednio wagony Lwów — Borysław. Przy poc. Nr. 1711 wprowadza się wagony bezpośrednie do Truskawca.

Dla wygody detników kursować będą

Uroczyste zamknięcie kursu

KANDYDATÓW KOLEJ. WE LWOWIE.

Lwów, 14 maja.

W dawnym gmachu Dyrekcji kolej. odbyło się w niedzielę 12 bm. uroczyste zamknięcie kursu kandydatów kolej., w obecności delegatów Min. Komunikacji: naczelnika Wydziału p. Katolińskiego i pułk. general. sztabu, p. Grossera, dalej p. prezesa inż. Prachtel - Morawiańskiego, wiceprezesa dyr. stanisławowskiej dra Grauera, naczelników wydziałów dyrekcyjnych, prelegentów oraz dyrektora kursu.

Po odprawieniu mszy w kościele św. Elżbiety, zebrał się uczestnicy uroczystości oraz kandydaci w sali wykładowej. Przemówił serdecznie p. Prezes inż. Prachtel - Morawiański, zachęcając młodzież do owocnej pracy i zgodnego współżycia koleżeńskiego.

Z kolei zabierali głos delegaci Min.

Komun. pp. Katoliński (właściwy twórca i organizator kursów) i pułk. Grosser.

Dyrektor kursu p. radca Urbanowski złożył szczegółowe sprawozdanie z działalności kursu kandydatów kolej. Ze strony młodzieży przemawiał kand. kolej. p. Siewierzyński. Rozdaniem świadectw zakończyła się uroczystość.

17 kandydatów ukończyło szkołę z postępem bardzo dobrym, 35 z dobrym, a 9 z dostatecznym. Na tegoroczny kurs uczęszczało 59 kandydatów z ukończonymi studjami średnimi, oraz 3 z wykształceniem akademickim. Po 10-dniowym urlopie wypoczynkowym, zostaną wszyscy przydzieleni do praktycznego wykształcenia na kolejach małopolskich.

Gdy ukochana jest zażartą sportsmenką.

WYŚCIGI KLUSAKÓW, A MIŁO ŚĆ. — FATALNY REZULTAT WYŚCIGÓW. — WRÓCIŁ DO NIEJ KALEKĄ I SZALEŃCEM.

(Do ryciny na str. 1).

Londyn, w maju.

Roznamiętnienie sportowe współczesnego społeczeństwa przejawia się nieraz w formach mało kulturalnych a nawet pleć piękna opanowa na przez tego nowoczesnego demona zatraca niejednokrotnie swoją wrodzoną subtelność i uczuciowość. Uroczą miss Daisy Eckhaere posia dała wszystkie cechy kobiecości, wytworny wdzięk, piękną twarzyczkę, staranne wychowanie, a jednak z jej powodu młody, pełen nadziei człowiek stał się nie tylko niedołężnym kaleką, ale utracił to, co jest największym skarbem każdego człowieka t. zn. zdrowe zmysły.

Równowagę umysłu utracił już wprawdzie ed chwili, gdy ujrzał i pokochał do szaleństwa piękną miss Ale to był dopiero początek. Miss Daisy była bowiem zapaloną sportsmenką, a główną jej pasją były wyścigi klusaków.

To też oddanie swej rączki zakochanemu w niej po uszy Ralfowi Leaster uczyniła zależnym od jego zwycięstwa na zbliżających się wyścigach.

Ten tylko mnie posiedzie, kto otrzyma pierwszą nagrodę — oświadczyła młodemu człowiekowi.

Niestety najlepsze chęci zawiodły i Ralf został pobity w zawodach. Od tego czasu miss Daisy zerwała z nim wszelkie stosunki i oświadczyła, że nie istnieje on dla niej, póki nie wróci zwycięzcą.

Pod tą grozą zakochany młody człowiek podczas następnych wyścigów stracił zupełnie zimną krew i zagrożony przescignięciem go przez współzawodników, zapomniał o wszelkich środkach ostrożności. Wskutek tego nastąpiła katastrofa, w której młody człowiek odniósł złamanie obu nóg i silne uszkodzenia na całym ciele. Nieprzytomne-

dzie od 25 sierpnia do 2 września codziennie z Ławoczego do Lwowa poc. Nr. 1724 z postojami dla załadowania bagażu.

Na linii Lwów — Sambor — Sianki znosi się pociągi sezonowe Nr. 2121 i 2122 Lwów — Sambor (Jasło) oraz Nr. 2122 i 2124 Sambor — Sianki.

Wagony bezpośrednie Lwów — Stróże przy pociągach Nr. 2115 i 2116 kursują przez cały rok.

Na linii Stryj — Zagórz wprowadza się nowe pociągi Nr. 1326 i 1325 na odcinku Stryj — Drohobycz oraz poc. Nr. 1218 i 1219 na odcinku Drohobycz — Chyrów — znosi się natomiast poc. Nr. 1145 i 1146 między Samborem i Dorożowem oraz Nr. 1162 między Samborem i Chyrowem.

Nowy pociąg Nr. 1326 ma w Stryju połączenie z poc. Nr. 1713 ze Lwowa a w Drohobycz z poc. 1825 (nowy nr. 1821) do Borysławia. Pociąg Nr. 1325 ma w Drohobycz połączenie z poc. Nr. 1212 z Borysławia i 1213 z Przemyśla.

Nowymi pociągami Nr. 1218 i 1219 stworzono nową komunikację między Zagłębiem borysławskim i Truskawcem a Krakowem, Katowicami i Poznaniem przez połączenie w Drohobycz z pociągami Nr. 1218 i 3118 oraz 1219 i 3153, zaś w Chyrowie z poc. Nr. 2015 i 2016 oraz w Przemyśle z poc. Nr. 409 i 410. Poc. Nr. 1326 prowadzi bezpośrednio wagony Lwów — Borysław a poc. Nr. 1218 i 1219 bezpośrednie wagony Przemyśl — Borysław i Przemyśl — Truskawiec. Poc. sezonowe Nr. 1121 i 1122 nie będą kursowały.

Na linii Drohobycz — Borysław kursują dotychczasowe pociągi Nr. 1819 i 1822 jako przedłużone pociągi Nr. 1218 i 1219, przyczem poc. Nr. 1822 (nowy Nr. 1218) przesunięto 1 godz. 20 minut wcześniej.

Na linii Drohobycz — Truskawiec wprowadza się nową parę pociągów Nr. 3117 i 3118 w połączeniu w Drohobycz z poc. Nr. 1216 i 1218. Wagony bezpośrednie oraz wagon sypialny Truskawiec — Warszawa biegna poc. Nr. 3154. Poc. Nr. 3118 prowadzi wagony bezpośrednie Truskawiec — Przemyśl, które wracają poc. 3153.

Kawiarnia „LOUVRE”
Świetny duet Iljan i Alexy.

Ostrożnie z eksperymentami samorządowymi.

SPRAWA ZŁĄCZENIA 5 GMIN POWIATU DROHOBYCKIEGO W JEDNĄ POD NAZWĄ WIELKI BORYSLAW.

Lwów, 14. maja.

W ostatnim czasie stała się w kraju aktualną kwestją złączenia 5 gmin leżących w powiecie drohobyckim, a to Borysławia, Tustanowic, Mraźnicy, Hubicz i Bani w nowe miasto pod nazwą „Wielki Borysław”.

W sprawie tej umieszczamy następującą opinię, którą otrzymaliśmy ze sfer przemysłowych.

Rada gminna w Borysławiu opierając się na memorjałach wydanym w r. 1927 przez b. kierownika gminy Tustanowice p. Władysława Kobakę, dąży całą siłą pary do przekonania władz państwowych, że stworzenie Wielkiego Borysławia to właściwie zbawienie mieszkalców tych gmin, które miałyby być w myśl projektu p. Kobakę złączone w jeden wielki Borysław.

Zupełnie zaś pomija tu Rada gminna względy ustawowe i prawne obywateli zamieszkujących te gminy, które mają być przyłączone, oraz ich ustosunkowanie się do gospodarcze i ekonomiczne.

Ustawa z r. 1923 Dz. U. Rz. P. Nr. 82, poz. 719, na którą powołuje się memorjał mówi wyłącznie o przyłączeniu gmin podmiejskich o charakterze miejskim do miast, ale nie mówi nic o przymusowym złączeniu gmin czysto wiejskich, co równa się tworzeniu gminy zbiorowej, o czem mówi znowu ustawa z 22. IX. 1922 dz. u. Rz. P. poz. 770.

Gmina Tustanowice ta rdzennie wiejska (rolnicza część) oddalona jest od Borysławia w najbliższym końcu o 3 km., a w dalszym od strony Truskawca o 7 do 8 km. i posiada sama obszar 3505 ha, 72 a, 91 m. kw., czyli że jest największą. Od zachodu Borysławia leży gm. Bania kotowska odległa od centrum Borysławia od 4—5 km., o obszarze około 200 ha, czyli, że projektowany Wielki Borysław cjągnąłby się na długość od początku Hubicz po koniec Mraźnicy na około 15—17 km., a na szerokość w środku, gdzie graniczy z gminą Tustanowice od wschodu, a Banią kotowską od zachodu około 14 km. łącząc od granicy gm. Truskawca przez Borysław do granicy gm. Popiele.

Drugi moment gospodarczy: Gmina Borysław składa się z różnych sklepów i biur firmowych częściowo, a częściowo z kopalni wosku i kilkudziesięciu szybów naftowych, z których już ostatki ropy wyciąga się, — a Dyrekcja administracyjna i centrale tych firm znajdują się po różnych miastach stołecznych w kraju i zagranicą.

Cały ruch naftowy skierowany jest obecnie w kierunku Mraźnicy, ażeby znowu za lat kilkanaście posunąć się albo w kierunku Opaki, albo Orowa tj. w góry na południowy wschód lub zachód. Natomiast gminy Hubicze, Bania kotowska, Tustanowice (bez Wolanki) są do dziś dnia gminami czysto wiejskimi o charakterze wyłącznie rolniczym.

Trochę odmiennie przedstawia się chwilowo gmina Mraźnica, gdyż od lat 5 posuwa się powoli w tym kierunku ruch naftowy i zamiast niedawno wziętych uprawnych pól wznoszą się na nich szybki wiertnice, które po latach 20 będą znowu nieczynne, a ich miejsce zajmie odwieczna uprawa roli.

Jak niepewny jest przemysł naftowy świadczy fakt, że do r. 1898—1900 gmina Schodnica była jednym wielkim terenem naftowym, a obecnie stała się znowu cichą wsią o charakterze rolniczym z kilkunastoma szybami o minimalnej produkcji ropnej.

O braku zaufania do trwałości Borysławia świadczy również fakt, że największe firmy naftowe, z bardzo małymi wyjątkami stawiały swoje domy administracyjne prowizorycznie z drzewa, które już obecnie w znacznej części wałają się. Pracownicy przemysłu naftowego rekrutują się wyłącznie z ludności napływczej pochodzącej z rodzin rolniczych. Ze tu i ówdzie w gminach Hubicze, Bania kotowska, Tustanowice z wyjątkiem Wolanki, a ostatnio i Mraźnicy zamieszkuje pracownicy naftowi, to jeszcze nie dowód, że rdzenna ludność tych gmin związana jest z Borysławiem i stała się niejako przedmieszczanami.

Stosunki ekonomiczne każdej z powyższych gmin jako takich również prze-

mawiają przeciw przyłączeniu ich i są różne.

Gmina Borysław od dziesiątek lat mająca na swoich terenach przedsiębiorstwa, najpierw tylko kopalnie wosku ziemnego, a później i naftowego nie zdobyła się na wysiłek pokazania światu, że może się stać miastem godnym nazwy centra Zagłębia naftowego.

W okresie największego swego rozkwitu stawiła różne prowizoryczne urządzenia jak chodniki, szkoły, wodociągi, oświetlenie ulic, budowa dróg i t. d. Z tego powodu nie ma dziś w Borysławiu ani porządnego budynku na pomieszczenie urzędu gminnego ani szkół odpowiednich, ani wodociągów, z wyjątkiem w ostatnich czasach 4 lub 5 wadliwie zbudowanych chodników i częściowej kanalizacji i to znacznym kosztem pożyczonych obecnie kapitałów.

W ostatnich dniach zamierza gmina Borysław zaciągnąć wielką pożyczkę sięgającą blisko jednego miliona złotych na wybudowanie „rzeźni”.

Czy budowa tej rzeźni jest konieczną i to tak wielkim kosztem, niech to rozstrzygną czynniki kompetentne i władze nadzorcze gminy Borysławia — Naszym zdaniem, jest ona zupełnie niepotrzebna i będzie nierentowna, a nawet nie zamortyzuje się w ciągu 100 lat, przeciwnie po 25—30 latach okaże się ona zupełnie niepotrzebna, bo nie będzie dla kogo bić bydła w tej rzeźni. — Wystarczyłoby gdyby obecna rzeźnia w Tustanowicach

przerobiono kosztem maximum 100.000 i wystarczyłoby jeszcze na dziesiątki lat, dopokąd będzie zachodziła potrzeba istnienia rzeźni w Zagłębiu.

Wręcz przeciwnie przedstawia się gospodarstwo innych gmin. I tak gmina Hubicze posiada murowaną szkołę 7-klasową, duży, ładny i nowy budynek urzędu gminnego, murowaną łaźnię parową i natryskową z wannami, trwałe deptaki przez całą wjeść, oświetlenie elektryczne. Długów gmina Hubicze nie posiada żadnych.

Gmina Tustanowice ma jedno gimnazjum, 4 własne szkoły, po jednej szkole męskiej i żeńskiej 7-klas., zaś w Tustanowicach 2 czteroklasowe polską i ruską, dalej deptaki, studnie gospodarcze, światło elektryczne, wreszcie większy kompleks lasu gminnego dochodowego i pastwiska, jakoteż rzeźnię, która do tyczas obsługuje całe Zagłębie naftowe.

Długów przy racjonalnej gospodarce nie powinno być żadnych, a w każdym razie gmina nie stoi w przededniu żadnych poważniejszych inwestycji gminnych, na które musiałaby zaciągnąć poważniejszy dług.

Gmina Mraźnica dopiero od 2 lat otrzymuje znacznie większe dochody od swego majątku i zaraz przystąpiła do różnych inwestycji na swoim terenie, a więc ułożenie chodników, postawienie mostów, oświetlenie, kupno budynków

na kancelarię gminną, pomieszczenie posterunku Policji Państwowej, obecnie buduje 7-klasową szkołę murowaną z nowoczesnymi urządzeniami, ma przystąpić do budowy łaźni gminnej itd. nie tylko, że nie ma długów, ale wypłaca swoim mieszkańcom zwrot za utratę pastwiska gminnego pod cele kopalniane, dotuje bardzo ważne instytucje społeczne, jak ochronkę polską i ruską w Borysławiu, czytelnice publiczne, kościoły i t. d.

Gmina Bania kotowska skromna mała jednak ma murowaną szkołę 4-ro klasową, obecnie wybudowała budynek gminny dla celów gminy, tj. kancelarię, salę oświetlową, kooperatywę i t. d. zagospodarowała pastwisko gminne i zaprowadziła oświetlenie elektryczne, dba o studnie, dotuje ochronkę względnie sierociniec wybudowany na jej gruntach i t. d. We wszystkich powyższych gminach obciążenie obywateli podatkami na rzecz gmin, poza podatkami wyłącznie państwowymi nie istnieją, mimo tego gminy te są dla siebie samo wystarczalne.

Warunki bezpieczeństwa publicznego w powyższych gminach nie są pod każdym względem zależne od Borysławia, ponieważ gmina Borysław nie byłaby w stanie objąć swoją administracją obszaru przeszło 74 km. kw. (około 13.000 morgów).

Administracja gminna zupełnie nie stworzenia Wielkiego Borysławia nie zyska, ponieważ na tak dużym obszarze dwa razy większym jak miasto Lwów wysyłanie różnych członków Magistratu oraz służby po kilka kilometrów w przestrzeżone do różnych komisji, szacowań, ściąganie podatków i danin będzie musiało poczynić za sobą wysokie dyjety i koszty podróży.

W końcu nadmienić musimy, że obecnie gmina Mraźnica i Hubicze mają przymusowe zarządy, na czele których stoją radni gminy Borysławia i tak, radny Rosowski jest kierownikiem zarządu gminy Mraźnicy, zaś w Hubiczach jest nim radny Pazowski, pozatem w skład tych zarządów gmin wchodzi ludźmi, którzy z lokalnymi stosunkami odnośnej gminy nie mają nic wspólnego, a są przydzieleni do zarządów gmin jedynie wskutek wpływu tych czynników, którym ogromnie zależy na stworzeniu Wielkiego Borysławia, ażeby pomogli do powzięcia potrzebnej uchwały w tym kierunku.

W każdym razie zapewniamy, że rdzennie tubylcza ludność Hubicz, Tustanowic, Bani kotowskiej i Mraźnicy jest bez wyjątku przeciwna łączeniu się ich pod względem administracyjnym i gospodarczym w jedną gminę, gdyż nie chcą i nie mogą pokrywać nadmiernych ciężarów, jakiego na nich spadły w razie przyłączenia ich do Borysławia, za niedość i zanadto hojną gospodarke przez 40 lat prowadzoną w tej gminie.

Ponieważ projekt stworzenia Wielkiego Borysławia tak dalece roznamajętnił umysły różnych czynników mniej lub więcej zainteresowanych tą sprawą, że należy się obawiać nieobliczalnych następstw w razie przymusowego złączenia tych gmin w jedną, przeto byłoby rzeczą pożądaną, ażeby Wysoki Rząd wydelegował na koszt zainteresowanych gmin specjalną komisję złożoną z fachowców, którzyby stwierdzili i potrafili przekonać ludność tych gmin, że stworzenie Wielkiego Borysławia ma dla nich raczej bytu i będzie ich zbawieniem.

Ze sportu.

Turniej jubileuszowy Lechji

Z UDZIAŁEM PRASKIEGO CECHIE KARLIN

Lwów, 14. maja.

Lwowskie kluby sportowe Czarni, Hasmonea i Pogoń w uznaniu zasług położonych dla sportu polskiego urządzają samorzutnie jubileusz 25-lecia LKS. Lechja, jednego z najstarszych i najsympatyczniejszych lwowskich klubów. Jubileusz Lechji obchodzony będzie we Lwowie bardzo uroczysto i stanowić będzie wielkie święto sportowe Lwowa, w którym udział wezmą delegacje władz i klubów. W program licznych uroczystości i imprez jubileuszowych Lechji wchodzi również wielki międzynarodowy turniej piłkarski z udziałem Cechie Karlin (Praga),

Czarni, Hasmonea, Pogoń i drużyny jubilatów. Impenujący turniej, który będzie dla sportowców Lwowa prawdziwą biesiadą, rozpocznie się w sobotę, 18 bm. zawodami Czarni-Hasmonea; w niedzielę dnia 19. bm. jako w dniu głównych uroczystości spotkanie Czarni-Lechja, oraz Cechie Karlin-Pogoń.

W poniedziałek, dnia 20. bm. Pogoń-Lechja i Cechie Karlin - Hasmonea. Drużyna Cechie Karlin posiada wyrobioną markę i jest wystarczającą rekwizyją, że sportowy świątek Lwowa nie będzie miał powodów do narzekania na boisku LKS. Pogoni.

LKT. uruchomił korty.

Lwów, 14. maja.

LKT. zawiadamia wszystkich członków oraz miłośników sportu tenisowego, że pomimo przebudowy budynku, uruchomił z dniem dzisiejszym siedm pierwszorzędnym kortów. Wybudowano dwie nowe szatnie, tj. dam-

ską i męską, bufet i kancelarię sekretariatu. Wszystkie opłaty członków takie same, jak ubiegłego roku. Dla szerszej PT. Publiczności opłata za 1 godzinę gry 1.50 zł. Blizsze szczegóły na miejscu w sekretarjacie od godz. 5 do 7 popołudniu.

Bieg na przełaj gimnazjów lwowskich.

Lwów, 14. maja.

W ub. sobotę odbył się staraniem Sekcji Higjenu i wych. fiz. TNSW. oraz Tow. Zabaw Ruchowego bieg na przełaj (drużynowy) dostępny dla uczniów lwowskich szkół średnich. Bieg przeprowadzono w kategorii młodszycy na trasie około 1600 m., oraz kategorii starszych na przestrzeni 3000 m. Wyniki indywidualne. Junjorzy: 1) Jasiński (gimn. XI.) 8.14.7, 2) Partyka (g. XI), 3) Rozlachowski (g. XI). Starsi: 1) Kotowicz (g. II) 11:54.3, 2) Wojtowicz (g. V), 3) Sinczak (g. VIII). Drużynowo wygrało gimn.

VIII 24 pkt. przed gimn. XI 25 pkt. i Seminarjum 29 pkt. Ogółem startowało w pow. biegu 133 zawodników.

MISTRZOSTWO KOLARSKIE SOKOŁA W NISKU.

Mistrzostwo Klubu Sekcji kolarskiej Tow. gimn. „Sokół” w Nisku odbyło się w myśl terminarza LOZK. w dniu 9. bm. na przestrzeni 50 km. Zwyciężył, zdobywając zaszczytny tytuł mistrza, dh. Skocek Miłosz w czasie 1 g. 47.17.2 przed Mączką (1 g. 47.18.2. Delegatem LOZK. był p. W. Mojcurski L. G.

28,272,000 zł.

wynoszą wygrane w 19-ej Państw. Loterii klasowej.

Losy do I. kl. pelera: Kolektura Tow. Szkoły Ludow. T. S. L. Lwów ul. Fredry 3.

Kwiat śnieżny

znanej dobroci, przy codziennym użyciu, usuwa zmarszczki, piegi itp. dolegliwości skórne, nadaje cerze naturalny młodzieńczy wygląd.

Wszędzie do nabycia.

KOBIETA W DOMU I SALONIE



-GAZETA PORANNA SWOIM CZYTELNICZKOM-

Nr. 181.

Dodatek tygodniowy do Nr. 8859 z dnia 15 maja 1929.
Pod redakcją JANINY PEŁEŃSKIEJ.

POGADANKA.

Lwów, 14. maja.

Zmiana w psychice współczesnej przejawia się nadzwyczaj znamienne w dziedzinie erotyki i wogóle życia uczuciowego, które dzisiaj ma niezaprzeczenie charakter inny, odbiegający daleko od wyobrażeń, pokutujących jeszcze w literaturze i w przyjętych kategoriach myślenia.

Inny typ współczesnego człowieka — kobiety i mężczyzny — z gruntu zmienione warunki życia, wyrażają się w odmiennym sposobie ujmowania wzajemnego stosunku obu płci. Miłość dzisiejsza nie jest podobna do dawniejszej, to jest pewnik, który musimy przyjąć bez zastrzeżeń. Ale zmiany te są jeszcze w stadium płynności, w stanie mgławicowym, w którym tylko baczne oko umie dostrzec nowy, wyłaniający się i krystalizujący kształt... I dlatego dziś, znowu specjalnie żywo zajmuje uwagę psychologów i socjologów ten prastary a wiecznie nowy, wiecznie inny problem. Na temat miłości dzisiejszej mnożą się ustawicznie dociekania i enuncjacje.

Do głosu wybitnych psychologów i popularnych autorów, z którymi już zaznajomiłam Was, Miłe Panie, w naszych pogadankach, dorzucę dziś interesujące poglądy na tę kwestję jednego z najmłodniejszych autorów francuskich Francis'a de Croisset, wyrażony w artykule p. t. „Miłość dzisiejsza“.

...Miłość nie zyskuje na rewolucji — powiada Francis de Croisset — zrównanie obu płci jest jednak w swoim rodzaju rewolucją. Przyjdzie czas, kiedy kobiety zrozumieją tę prawdę, a wtenczas może przyznają, że była to błędna droga. Inne natomiast przyjmują z zadowoleniem nowe rozwiązanie kwestji: — „mniej miłości, ale nie mniej pożądania“. Oszczędza im to niebezpieczeństwa i burze namiętności — nie są może w pełni szczęśliwe, ale przecież osiągają swój cel. Jest to może mniej piękne, podobnie jak krótkie włosy, ale za to wygodniejsze i praktyczniejsze.

Jeśli mamy wierzyć młodym autorom, to miłość ta wielka, prawdziwa, stała się czemś niezmiernie rzadkiem. Obciąża ona zbytnią odpowiedzialnością moralną, a nawet materialną. Dzisiejsi młodzi ludzie obawiają się jej, a przytem stracili dawniejszą ambicję — opiekunów słabej płci, a zarazem jej zdobywców. Sport doprowadził do zaniku wstydlivosti cielesnej, swobodne obcowanie obu płci do zaniku wstydlivosti duszy. Niema już po-

nęć tajemnicy. Między dzisiejszym mężczyzną i kobietą pozostało tylko pożądanie...

Stają wobec siebie w całej nagości jak gdyby ludzie pienwotni... odarci ze wszystkiego... A to jest bardzo nie wiele, jeśli między mężczyzną a kobietą nie pozostaje nic więcej prócz pożądania.

Ze wszystkich uczuć, w jakie zdołał się dawniej stosunek obu płci do siebie, najbardziej ucierpiał subtelność, skromność i zdolność do zachwyty i iluzji. Dawniej kobieta wstydlawa, osłonięta tajemnicą cielesną i duchową, była świetlanym ideałem, wzbudzającym uwielbienie. Dzisiaj jest ona tylko śmieszna i nudna. Niema dla niej miejsca na plaży morskiej i przy porcie obnażającym ciało. To samo odnosi się do innych zalet wymaganych dzisiaj od młodej dziewczyny: nieświadomości, lekkości i najwyższej rezerwy w zachowaniu się.

Tęgo wszystkiego wyzbyły się dzisiejsze młode dziewczęta, a przecież nie są one może mniej „dziewiczące“, niż były te dawniejsze — tylko są inne. Może nie mniej czyste, tylko bardziej uświadomione, nie tak strzeżone, jak były dawniej, bo umieją strzec się same. Nie mają uroku niedoświadczenia, za to są bardziej ostrożne i bardziej za siebie odpowiedzialne. I zaprawdę można się pokusić o pytanie, czy to, co nam wydaje się dekadencją, nie jest może przeciwnie postępnem i czy kobieta jutrzejsza nie będzie więcej warta od wczorajszej? Kto wie, czy rzeczowy poufały sposób obcowania młodych ludzi nie zawiera

więcej wzajemnego szacunku, aniżeli dawna galanterja. Jedno można przyjąć napewno, że kobiety dzisiejsze są mniej okłamywane niż dawniejsze.

Bo trzeba przyznać, że to, co się kryło pod mianem rycerskości i galanterji było tylko częścią maską dla zasłonięcia brzydkiej prawdy. Gdy przypomnimy sobie wiek XVIII, który uważamy jest za wykwił francuskiego ducha, to jednak możemy dopatrzeć w wyrafinowanych formach tej epoki wiele brutalności, która dziś spotkałaby się z potępieniem każdego uczciwie myślącego człowieka. Cobyśmy m. p. powiedzieli, gdyby dziś odżył bohater jednej z komedji Marivaux, który dla wypróbowania wierności swej narzeczonej, posyła do niej swego służącego, przebranego za dwornego kawalera?!

W dawniejszym stosunku obu płci przyjmowano za zasadę, że w wzajemnej walce dozwolona jest każda broń, każdy podstęp. Miłość miała w sobie coś wojennego, nawet w swojej terminologii. Złamane serca, ofiary, strony walczące, śmiertelne rany, oto kilka wyjątków z tego słownika. Gdzie chodziło o zdobycz miłosną, wykluczano się wszelką litość, wszelkie względy. Kodeks honorowy obowiązywał tylko między mężczyznami — dla kobiety nie było zmiłowania, jeśli sama nie umiała się obronić.

Dzisiaj kobiety przeszły z obrony do ofensywy. Nie zadowolają się tylko fizycznym upodobnieniem do mężczyzny, pragną nas także naśladować w sferze moralnej. Znużone już i znużone rolą bierną, rolą ofiarną, pragną występować także w zawodach miłosnych jako równe nam siłami na równych prawach.

J. P.

Z dziedziny mody

Komplety wełniane -- suknie imprimé.

Lwów, 14 maja.

Spóźniona wiosna zabrała nam nie mał zupełnie pierwsze uroki nowego sezonu wiosennego, tak, że obecnie wchodzimy odrazu w tzw. „intersaison“, będący już zapowiedzią lata. W sezonie tym na pierwszy plan występuje „tailleur“, który obecnie ukazuje się w nowej formie. Nie składa się on już, jak dotychczas, z spódniczki, bluzy i żakietu, ale raczej z jednostajnej sukni wełnianej, uzupełnionej kamizelką lub żakiecikiem, ujmującym wąsko biodra. Wąska linja bioder stanowi wogóle jedną z najcharakterystyczniejszych nowości mody. Występuje ona nie tylko przy genre tailleur, ale nawet

przenosi się do toalet wizytowych i grande robe wieczorowej, tworząc baskinę opadającą dosyć nisko, która w dole łączy się z bogatym rzutem draperji, falban itp.

W genre tailleur triumfuje obecnie wełna, co zresztą jej się słuszenie należy. Niema bowiem nic praktyczniejszego na suknie miastowe lub też na spacer w letniskach, w górach i nad morzem. A zwłaszcza powrót ten do wełny jest tem bardziej wskazany, iż nowe tkaniny wełniane odznaczają się nadzwyczajną miękkością i nienaganym rzutem fałdów. Na lato suknie te robi się często bez rękawów, uzupełniając je paletocikiem krótkim lub 3/4



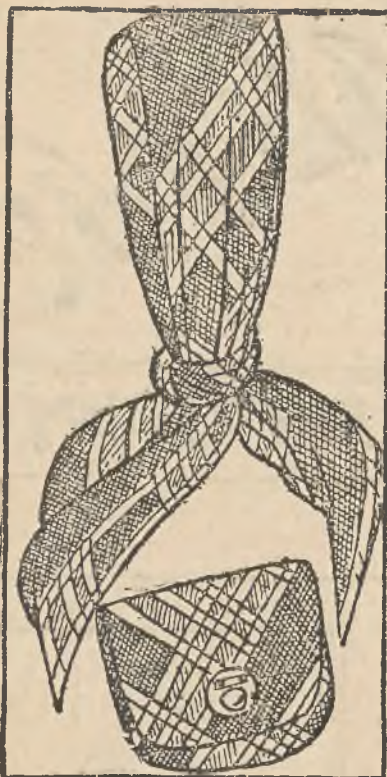
Elegancki komplet z muszlinu jedwabnego imprimé w kolorze czarnym i białym. Paletocik jest z tego samego muszlinu bez podszewki, garnirowany czarnym crep satin.



Suknia z crep de chine imprimé w czarnym i białym w grochy pąsowe i grege

długim, który wykonuje się zwykle bez podszewki.

W materjach lekkich, zarówno we



Szal i torebka z jedwabiu szkockiego, w kolorach: zielonym, pasowym i białym, jako uzupełnienie kostiumu sportowego.



1) Suknia z crepy czinsu w kwiaty białe, pasowe i zielone na tle czarnym. 2) negliz z czinsu, na białym tle zielony rysunek, przybranie z gładkiego materiału. 3) sweter w oryginalny wzór na spodniczce z miękiej wełny, na białym tle wzór popielaty.



Bardzo szykowna suknia w nowym stylu z wełny w kratkę czarną na białym tle biała krawata i fantazyjna cape.

nianych, jak woalach, tkaninach bawełnianych i jedwabnych, cieszy się coraz rosnącym powodzeniem „imprime”. Od niemal 2 lat prym w handlu wiodą materiały drukowane w rozmaite wzory: jedwabie, aksamity, musliny i gazy. Przynoszą one tyle nowych niespodzianek, tyle rewelacji artystycznego smaku, o jakich się dawniej nie śniło. Również i takie materiały jak crepe satin, otoman, tafta i mora są lansowane w przepięknych zestawieniach kolorów i wzorów.

Szczególniejszym benjaminkiem sezonu jest crepe de chine wzorzysta na ciemnym tle w małe, jasne wzory: trójkąci, gwiazdeczki, kwiatki lub listki. Fasony tych sukienek, które mają za zadanie tylko w należyty sposób uwydatnić walory wzoru, są zazwyczaj nieskomplikowane. Zbluzowana część górna, wąski pasek ewentualnie związany w kokardę, obcisła baskinka, łącząca się z plisowaną falbaną albo też wolantem dzwonowym. Jako przybranie wypustki albo pliski z materiału gładkiego, bądź to dostosowanego do ła, bądź też do wzoru, — a przede wszystkim kołnierzyki i manszety „lingerie”, nadające sukience urok świeżości i kobiecości. Sukienka taka nie potrzebuje koniecznie okrycia, zyskuje jednak, rzecz prosta, przez to uzupełnienie. Może nim być krótki wolny zakieciak lub kamizelka bez rękawów, bądź też płaszcz w jednym kolorze, podszyty materiałem imprime, takim jak suknia, lub też niepodszyty, z jednego z materiałów użytych na suknie. Bardzo szykownie wygląda tak że uzupełnienie sukni lekkiej imprime albo gładkiej krótką cape.

Materiały imprime nadają się także na sukienki jumperowe, przyczem miesza się imprime z materiałem gładkim, robiąc spódniczkę plisowaną bądź to z imprime oblamowanego w dole gładką plisą, bądź odwrotnie.

Bardziej skomplikowanego wykonania wymagają strojne toalety z imprime: w georgette, gazach, lub muslinach. Materiały te obecna moda przynosi nam w dużych deseniach lub fantazyjnych kompozycjach w formie rzucających nieregularnie bukietów, gałązek, motyli, molywów stylizowanych z światła roślinnego, a nawet zwierzę-

cego. Toalety takie wykonuje się z fan draperjami, wolantami itp., przyczem tazyjnie długimi szalami, szarfami, z reguły obwód dolny jest niejednostaj-

Z higieny i pielęgnowania urody.

Czy można uleczyć kurze łapki i worki pod oczyma?

Lwów, 14 maja.

Skóra w okolicy oka posiada zupełnie odrębną strukturę. Jest cieńsza aniżeli na innych miejscach, a przeto posiada tylko małą warstwę tkanek podskórnej. Jeżeli jeszcze weźmiemy pod uwagę olbrzymią ruchliwość powiek i mięśniów, otaczających oko, to będzie rzeczą zrozumiałą, że w okolicy oka najprędzej występują objawy zużycia, co jest równoznaczne z objawami starzenia się. Nierzadko u zupełnie młodych osób widzimy już fałdy i zmarszczki, t. zw. popularnie „kurze łapki” oraz powieki jak gdyby na nitkę zmarszczone. To też nie dziwnego, że właśnie te objawy stanowią przedmiot wyleżonych usiłowań kosmetyków, którzy starają się je zwalczać rozmaitymi metodami i systemami. Niestety nie zawsze się to udaje, a to tak z powodu niezwykłej trudności tego problemu, jak i nienależytego uwzględnienia istniejących warunków.

Chcąc zwalczać te niepożądane ślady starzenia się, trzeba sobie zdać jasno sprawę, że każdy z tych objawów należy traktować jako sferę zupełnie odrębną. Ołoczenie oka trzeba podzielić na trzy części, z których każda ma odmienne zadania i odmienne warunki tj. powieka górna, powieka dolna i zewnętrzne otoczenie, okrywające odnośne mięskuly.

Obie powieki są jak gdyby klapami, które naciągają się gładko przy zamknięciu, zaś fałdują, gdy oko jest otwarte. Jak długo skóra posiada pełną sprężystość, kłapy te rozciągają się w razie potrzeby, a następnie przybierają znowu dawną formę. Gdy sprężystość z czasem się zmniejsza, skóra pozostaje rozciągnięta i układa się w fałdy. Obok otwierania i zamykania powiek do tego rozciągnięcia skóry przyczynia się także mimika mięskuly, wskutek której tworzą się zmarszczki w kątach oczu.

Czasami skóra rozciąga się tak znacznie, że zarówno nad górną powieką, jak i dolną tworzą się workowate obrzmienia. Powieka górna zwłaszcza rozciąga się tak wydatnie, że woreczek skórny opada formalnie na oko i nawet przeszkadza widzeniu. Obok tego objawu występują pod oczyma podkowy lub workowate fałdy, nadające twarzy wyraz zniszczenia i postarzenia. Pochodzą one najczęściej z nagromadzenia się tłuszczu, wypływającego z jamy ocznej i osadzającego się pod oczyma. U innych znowu osób występują bardzo wydatnie wspomniane powyżej „kurze łapki”, spowodowane zwiotczeniem mięskuly ocznego.

Jeśli się chce usunąć te nieprzyjemne zjawiska, trzeba przede wszystkim dokładnie poznać przyczyny, jakie je wywołały. Należy przytem zauważyć, że konserwatywne metody jak masaż, oddziaływanie chemiczne, okłady, narpazania itp., mogą tylko wlewy być zastosowane z pewnym powodzeniem, jeżeli ubytek sprężystości włókien skóry jest niewielki. Rzeczywiście obwisła skóra za pomocą tych metod nie może być uzdrowiona. W tym wypadku musi być nadmiar usunięty. Przytem zauważyć trzeba, że praktykowane operacyjne naprężanie skóry na twarzy na tę partję niema wpływu. Tutaj muszą być zastosowane osobne zabiegi operacyjne. I te jednak tylko wówczas są skuteczne, jeżeli chodzi o usunięcie nadmiaru skóry z powiek. Tam, gdzie woreczki tworzą się z powodu nagromadzenia tłuszczu lub też z powodu lokalnego działania mięskuly, leczenie musi być prowadzone w kierunku usunięcia tych przyczyn. Jest to zadanie bynajmniej nie łatwe i stanowi jeden z otwartych problemów nowoczesnej kosmetyki

Alfa.

nej długości, bądź to wydłużony z boku, bądź z przodu, bądź w tyle, co zawsze jeszcze należy do uprzywilejowanych linii. Odpowiednie do tej fantazyjności fasonów są także uzupełnienia tych toalet polegające na pomysłowych, lekkich jak marzenie capes, szalach, chusteczkach itp.

Pomiędzy akcesorjami eleganckiej toalety szal, w jakiegokolwiek swojej formie, zajmuje pierwsze miejsce, a jego umiejętne udrapowanie rozstrzyga o dystynkcji jego właścicielki. Jednym z wymogów ostatniej mody jest również, zwłaszcza przy toaletach spacerowych, dostosowanie torebki do szala, już nie tylko, jak do niedawna, w barwie, ale także i w materiale.

Nina

Wśród pism i książek

Lwów, 14. maja.

„Biszczy” Nr. 18-ty przynosi na wstępie analizę „Niefortunnego projektu” obniżania programu żeńskich szkół średnich. J. Krawczyńska w artykule „O nową etykę płci” wykazuje sposoby zwalczania nierządu. „Na pograniczu miłości i śmierci”. Z. Miśkowskiej omawia najnowszą monografię Artura Grottingera. W. Mossoczowa kreśli sylwetę F. Jasińskiego. Z innych artykułów wymienić należy „Wystawę w seminarjum nauczycielek gospodarstwa domowego”, „O hodowli pieczarek” p. Teodorowicza, „Dzietę w chorobach nerkowych”, „Nowe praktyczne znaczenie drobiu”, szereg przepisów gospodarskich, licznie ilustrowany artykuł o modzie p. Well, oraz urozmaicony dział robót.

Beletrystykę reprezentuje powieść H. Naglerowej „Zawalidroga”, oraz nowela M. H. Szpyrkówny „Skłamane szczęście”.

Ettingera BALSAM na ODCISKI

usuwa radykalnie bez bólu uporczywe nagniotki i zgrubiałe naskórki.

Skład i wyrób

Apteka M. Ettingera Lwów, plac Gołuchowski

KRONIKA

14

MAJA
Wtorek
Bonifacego

**REDAKCJA BEZWARUNKOWO MA-
NUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.**

TEATR WIELKI:

Wtorek, 14. maja o godz. 7.30 „Carmen”, gość. wyst. pp. kapelmistrza Berdiajewa i M. Rońskiej.

Środa, 15. maja o godz. 7.30 „Twardowski na Krzemionkach”.

Teatr Wielki występuje dziś z wznowieniem przepięknej opery J. Bizeta „Carmen”, nie wystawianej na naszej scenie od dwóch przeszło lat. Przedstawienie to połączone jest z gościnnym występem kapelmistrzowskim słynnego dyrygenta Walerego Berdiajewa, który nad wznowieniem opery pracował wspólnie z reżyserem Aleksandrem Uluhanowem Berdiajew jako znakomity kapelmistrz odniósł niedawno pierwszorzędny sukces artystyczny, dyrygując w operze warszawskiej i na koncertach w Krakowie, Łodzi i Poznaniu. Równocześnie w operze tej wystąpi gościnnie w tytułowej partji wybitnie utalentowana artystka operowa p. Marja Rońska. Inne główne partje odtworzą pp. Okońska, Pankiewiczowa, Popowiczówna, Bedlewicz, Płóński, Zopoth, Kurzbart, Kramus i Schmidt. Urozmaiceniem przedstawienia będą barwne tańce układu baletmistrza teatrów miejskich, St. Faliszewskiego, w wykonaniu pp. Miłk Kamińskiej, Maryli Martówny, J. Ciesielskiego, St. Faliszewskiego całego zespołu baletowego. Nowe dekoracje art. mal. Zygmunta Bałka i Wacława Walenty dopełniają barwnej całości tego przedstawienia.

„Twardowski na Krzemionkach” wiodł J. N. Kamińskiego, jeden z nielicznych skarbów polskiego humoru, poezji i muzyki, wystawiony na scenie Teatru Wielkiego z pełnym sukcesem artystycznym, ukaże się jutro tj. w środę wieczorem po raz 5-ty i w sobotę popołudniu o godz. 3-ciej. Chcąc dać możność podziwiania tego pięknego widowiska szerszym warstwom publiczności. Dyrekcja Teatru ustaliła na wszystkie przedstawienia „Twardowskiego” ceny dramatu.

Ostatnie przedstawienia „Pociągu widmo”, Teatr Mały daje jeszcze tylko dwa razy w tym tygodniu pełną emocjonujących nastrojów, a równocześnie niezmiernie komicznych sytuacji, sensacyjną sztukę Rindla „Pociąg widmo”, która następnie zejdzie z repertuaru, ustępując miejsca najświetniejszej nowości Kjedrzyńskiego: „Miłość bez grosza”, wstępującej na afisz już w sobotę 18. bm.

TEATR MAŁY:

Wtorek, 14. maja o godz. 7.30 „Pociąg widmo”.

Środa, 15. maja o godz. 7.30 „Pociąg widmo”.

W sali Kasyna i Koła lit. art. (Akademicka 13) odbędzie się dziś, we wtorek „Wieczór Cytrowy” Prof. Marjana Lipińskiego z udziałem jego ucznia pp. S. Jankiewiczówny, Z. Holinaczówny i ucznia p. A. Kozakiewicz.

Muzykalnej publiczności i miłośnikom cytry nadarza rzadka sposobność usłyszenia pięknych i poważnych utworów w doskonałym wykonaniu instrumentami koncertowymi najnowszego systemu. Bilety na wymieniony koncert nabyć można wcześniej w składzience I. Seyfarta, ul. Akademicka 6 od godz. 9—2 i 4—7, a w dniu koncertu wieczorem przy kasie.

Z teatru „Azazel”. Tylko dwa jeszcze przedstawienia daje „Azazel” tej ostatniej znakomitej rewji „Mesjasz... na taksówce”.

Najlepszym dowodem powodzenia ostatniej rewji jest niebawmy zachwyt, jak okazuje publiczność, która codziennie zapełnia salę teatru ukraińskiego przy ul. Szaszkiewicza, aż po ostatnie miejsca.

Każdy numer programu tej przebojowej rewji przyjmuje publiczność hucznymi oklaskami.

Zespół tego miłego teatryku z pp. Olą Lilith, W. Godykiem i Z. Strugaczem na czele wywają się świetnie ze swego zadania. Z tego też powodu widownia się znakomicie bawi, biorąc b. często żywy

Nursy wakacyjne dla nauczycieli szkół średnich.

warszawa, w maju.

Jak wiadomo, rok rocznie Ministerstwo W. R. i G. P. organizuje specjalne kursy wakacyjne dla nauczycieli szkół średnich w celu umożliwienia im pogłębienia swego przygotowania zawodowego, podniesienia sprawności naukowej i dydaktycznej.

W roku bież. odbędą się one w czasie od 2 do 27 lipca: w Augustowie odbędzie się kurs biologiczny, w Krakowie pedagogiczny, języka i literatury polskiej oraz niemiec-

kiej, we Lwowie geograficzny, w Toruniu historyczny, w Warszawie filologiczny, fizyczny i matemat., w Wągrowcu fizyczno-chemiczny, (przedewszystkiem dla nauczycieli seminarjów naucz.). Prelegentami będą wybitni fachowcy przeważnie profesorowie szkół akademickich. Słuchaczami mogą być nauczyciele państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich w miarę zaś wolnych miejsc także nauczyciele innych szkół.

2 doby jazdy pod wagonem

NIEZWYKŁA EKSTRAWAGANCJA SERBA, KTÓRY Z BUKARESztU DOJECHAŁ DO LJONU.

Paryż w maju.

Kolejarze na dworcu paryskim Garedu Lyon, mieli onegdaj nielada niespodziankę. Właśnie przybył luksusowy „Orient Express” i elegancy pasażerowie zaczęli wysiadać na peron, kiedy z pod jednego z wagonów wynurzyła się dziwna figura. Był to człowiek obdarty, słaniający się ze zmęczenia, z twarzą pokrytą dostłownie maską z miesza niny potu, smarów i błota, tak, że robiła zaledwie wrażenie twarzy ludzkiej.

Ujęto go i zaprowadzono do naczelnika stacji. Okazało się, że to jest Serb Stefan Patsu, który bawiąc w Rumunji, w Bukareszcie, marzył o dostaniu się do Paryża, a nie miał na to pieniędzy. Kupił

więc sobie dwa litry wina i bochenek chleba, wlażył pod pociąg, umieszczył tam jako tako i w tej niewygodnej pozycji przejechał 42 godziny a więc bez mała dwie doby.

Rachuby go jednak zawiodły. Spodziewał się, że pociąg zatrzyma się gdzieś pod Paryżem i że na mniejszej stacji będzie mógł wymienić się, a potem dojść do Paryża. Tymczasem Orient Express na pomniejszych stacjach się nie zatrzymuje i Patsu musiał dojechać do końca.

Jednakże niezwykła wytrzymałość Serba wrzuciła naczelnika stacji, bo nie kazał go aresztować lecz odesłał do jugosłowiańskiego konsulatu.

udział w różnych piosenkach, odśpiewanych przez poszczególnych aktorów

Dziś, we wtorek, 14. bm. „Mesjasz... na taksówce”. Początek o godz. 8.30 wieczór. Zniżki do nabycia u dr. Münzera, Krasickich 10. Po przedstawieniu tramwaje na wszystkie linje.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Płomień miłości”.
CHIMERA: „Jak zostać primadonną”.
FATAMORGANA: „Nędzniczy”.
GRAZYNA: „Dama w wagonie sypialnym”.

CASINO: „Boska kobieta”.
COLOSSEUM: „Płonące auto”.
KOPERNIK: „Dziecko ulicy”.
LEW: Mistinguette i Claude France pt. „Wyspa rozkoszy”.

LUNA: „Syn marnotrawny”.
MARYSIENKA: „Dziecko ulicy”.
OAZA: „Niepotrzebny człowiek”.
PAN: „Anioł ulicy”.
PALACE: „Piękność amerykańska” i „15 minut strachu”.
PASAŻ: Dwie serje razem. „Król dzmoli”.

PROMIEN: „Njewolnica Szanghaju”.
UCIECHA: „Miasto Cudów”.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.
Piątek, 17. maja: ADA SARI, prima-donna scen zagranicznych.

Komisarz Rządu p. o. Prezydenta miasta Lwowa Dr. Otto Nadolski wyjechał do Warszawy i Poznania i przyjmować będzie dopiero 22. bm.

Na dar Narodowy 3-go Maja złożyli w Sekcji Wschodniej Zarządu Głównego TSL. jak corocznie, Ks. Arcybiskup Dr. Bolesław Twardowski 1000 zł., Dr. Stanisław Hr. Badeni 1000 zł. i Dr. Roman Rencki 500 zł.

Budowa gazociągu Daszawa—Lwów postępuje naprzód. Dotychczas położono już 7-calowe rury sosnowieckie na przestrzeni od Strzyża do Lwowa. Przy pracy dokoła zaciągania rur zajętych jest 100 pracowników, którzy wykonują dziennie roboty ziemne na przestrzeni przeszło 1 klm. Ukończenia prac należy się spodziewać już z początkiem lipca br.

Pol. Tow. Politechniczne, Lwów, Zimorowicza 9, zawiadamia swych człon-

ków, że w środę, dnia 15. maja br. wygłosi p. Dr. Inż. Aleksander Pareński „Sprawozdanie z uchwał sekcji hydrologicznej I-szego Zjazdu Hydrotechników Polskich”. Początek o godz. 18-tej. Goście miłe widziani.

Akademię Koła Łodzian we Lwowie urządza dla swych członków w dniu 18., 19. maja br. wycieczkę krajoznawczą do Drohobycza, Borysławia i Truskawca. Koszty wycieczki wyniosą około 10—12 złotych. Wszelkich informacji w sprawie wycieczki udziela codziennie w godz. 6—7 wiecz. kol. Mygoń, Dom Stud. Akad. Medycyny Wet., ul. Stelmacha 1, telefon 72—37.

Kurs dla ławników Sądu Pracy (dal-szy ciąg), mjanowanych przez Ministerstwo na wniosek Rady Okręgowej Centralnej Organizacji Związków Zawod. Prac. Umysł. we Lwowie, odbędzie się tejże staraniem we wtorek, dn. 14. bm. w lokalu Związku Zawod. Prac. Bank. przy ul. Leleweła 5 a o godz. 7-ej wiecz.

Na centralną targowicę mlejską sprzedano od 4. do 11. bm. 15 wołów, 40 buhajów, 600 krów, 14 sztuk jałownika i 975 cieląt. Za woły płacono od 1.56 do 1.70, za buhaje 1.50 do 1.60, 1.40 do 1.45, za krowy 1.63 do 1.65 i 1.45 do 1.50, za jałownik 1.50 do 1.60 i 1.30 do 1.35, za cielęta 1.— do 1.37, za kg. męsa opasowego bydłowego płacono 2.20 do 2.55, 2.— do 2.15 i od 1.95. Za cielęta tylnie 1.90 do 2.25, za wieprzowe 2.95 do 3.30, za mięso bydłowe prowincjonalne 2.15 do 2.40, cielęce 1.80 do 2.20, wieprzowe 2.85 do 3.10, koszerne 2.70 do 3.15, za łój jadalny 1.45, za przemysłowy 0.55 do 1 zł., za siano 20.— do 25.—, 15.— do 19.— i 10.— do 14.—, za słomę 9.— do 13.—, za kornicyne 22.— do 24.—, za tymotkę 23.— do 25.—.

(—) Zaginiony młodzieniec W urzędzie śledczym zgłosił się wczoraj emeryt Marcin Dudziński, zam. przy ul. Kordeckiego 16 z doniesieniem, że syn jego 17-letni Stanisław, zatrudniony w charakterze praktykanta w firmie Zambellogo, przy ul. Piłsudskiego wydał się w ubiegły piątek z domu i dotychczas nie powrócił.

(—) Włamanja i kradzieże. Z mieszkania Stefana Szapiaka, zam. Gołaba 8, skradziono wczoraj bieliznę futro, oraz

dwa pierścionki, wartości zł. 500.— Na szkodę Anny Scheininger, właścicielki restauracji przy ul. Kazimierzowski, skradła wczoraj jej służąca Józefa Maksymiak walizkę skórzaną oraz 2 koszule i zbiegła.

(—) Wczoraj aresztowano Romana Rakoczego za szereg kradzieży z włamaniem. Udowodniono mu, że w połowie września 1928 r. skradł on na przestrzeni Lwów—Rzeszów walizkę, zawierającą garderobę, książki i inne rzeczy. W czasie rewizji znaleziono u niego mnóstwo rzeczy, które zdeponowano w wydziale śledczym. Ponadto aresztowano wczoraj Stanisława Czernieckiego za kradzież palta na szkodę Bartmańskiego przy ul. Romanowicza 9.

Sensacją obecnego sezonu automobilowego są nowe modele samochodów Overland-Whippet, które ukazały się na naszym rynku. Samochody te przy zachowaniu wszystkich zalet modeli poprzednich, jak: szybka akceleracja, oszczędność w zużyciu paliwa i ropy, elastyczność silnika, ogromna zwrotność wozu, zdolność łatwego pokonywania wszelkich wzniesień, zostały w dalszym ciągu udoskonalone. Należnie od bardzo estetycznego i eleganckiego wyglądu, wprowadzone zostały znaczne ulepszenia silnika i napędu tak, iż przyniosło to zwiększenie efektywnej mocy silnika do 40 KM. Zastosowanie „Rozrządu ręcznego” umożliwiła zapomocą jednego przycisku, znajdującego się na kole kierowniczym, wygodne uruchomienie rozrusznika, manipulowanie światłami i rozbrzmiewanie sygnału elektrycznego. Duże znaczenie posiada również wydłużenie podwozia o 12 cm. i zastosowanie skuteczniejszego resorowania przez zwiększenie długości resorów zarówno przednich, jak i tylnych.

Ciekawym jest również, że na amerykańskich podwojach Overland-Whippet budowane są już obecnie w kraju nadwozia dla taksówek, która to okoliczność ściąganie zapewne na siebie uwagę zainteresowanych sfer.

POSTĘPY W DZIEDZINIE KOSMETYKI

Od wielu już lat środki depilacyjne znajdują się na pierwszym planie potrzeb świata Pań. Był czas, kiedy artykułu tego sprzedawano miesięcznie za ledwie kilka tub. Zaś od kilku lat środki depilacyjne stały się bardzo rozpowszechnionym i pożądanym artykułem. Nic też dziwnego, że fabrykanci tych wyrobów prowadzą między sobą ostrą walkę konkurencyjną.

Pierwszym znanym środkiem depilacyjnym w postaci kremu, jaki kiedykolwiek pojawił się na rynku, był Taky. Krem Taky natychmiast został sprzedawany w poważnej ilości i jest obecnie również we wszystkich pierwszorzędnych salonach fryzjerskich bardzo popularnym artykułem mającym dużo zbytu.

Z wytrwałością pracował fabrykant nad ulepszeniami tego wyrobu. Jako wynik tych długotrwałych studiów powstał krem „TAKY 1929”; jest to środek o nowych składnikach chemicznych. Już przy pierwszym nałożeniu Taky na skórę można stwierdzić, że krem produkcji r. 1929 odznacza się przyjemnym zapachem i nie posiada nawet śladu brzydkiego odoru, siarkowodoru, którym to nieprzyjemnym zapachem odznaczały się wszystkie dotychczas znane środki depilacyjne. Taky jest miękkim kremem, którego konsystencję można porównać z każdym innym kremem tubkowym. Dzięki temu można go łatwo rozetrzeć na każdym miejscu ciała. Zaś, że w skutku pozostał nadal niedoścignionym, rozumie się samo przez się. Szczególnie dobry skutek został osiągnięty w trwałości kremu; Taky można przechowywać w tubce przez kilka miesięcy i pozostaje dobry do użycia aż do ostatka. Niema wątpliwości, że nowe walory kremu Taky 1929 przyczynią się do tego, że Taky stanie się jeszcze więcej popularnym artykułem niż dotychczas.

Zobacz ogłoszenie na str. 7.

Z kraja.

Bawi w Warszawie wybitny publicysta i polityk francuski p. René Pinon, redaktor polityczny „Revue de deux Mondes”, prof. Szkoły nauk polit. w Paryżu.

Skladki.

Dla matki Obr. Lwowa: Havarthowa F. Lwów zł. 10.—.

GIELDY.**GIELDA LWOWSKA.**

Lwów 13. maja.
Ruch na giełdzie pieniężnej silny. Kupowano Bank Polski i Tespy.
Dolarówka silnie poszukiwana.
Tendencja mocna, usposobienie silne.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa 13. maja. (Tel. G. P.) 4 proc. pożyczka inwestycyjna 107, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 93, 5 proc. pożyczka dolarowa 76 i pół, 5 proc. pożyczka konwersyjna 69, 5 proc. pożyczka kolejowa 1920 69, 6 proc. pożyczka dolarowa 84.35, 8 proc. Listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. Listy zast. Banku Rolnego 94, 8 proc. Obblig. Banku Gosp. Kraj. 94, te same 7 proc. 83 i ćwierć.

Waluty i dewizy: Belgja 123.53 Holandja 357.75 Londyn 43.17 N. Jonk 8.88 Paryż 84.77 Praga 26.32 Szwajcaria 171.31 Wiedeń 124.97 Włochy 46.59.

Warszawa 13. maja. (Tel. G. P.) Bank Dyskontowy 120 Bank Handlowy 113 Bank Polski 163 3/4 Bank Zw. Sp. Zarob. 78 i pół Warsz. Tow. Cukr. 32 Węgiel 71 i pół Cegielski 38 Lilpop 33 Modrzejów 24 i pół Norblan 165 Parowóz 18 Pocisk 5 i pół Starachowice 27 Zieleniewski 113.

GIELDA KRAKOWSKA.

Kraków 13. maja. (Tel. G. P.) B. Polski 163 Pharma 6.50 Sier. elektn. 55.

GIELDA WIEDENSKA.

Wiedeń 13. maja. (Tel. G. P.) Amsterdam 263.63 Belgrad 1248 7/8 Berlin 168.64 Bruksela 98.65 Budapeszt 123.85 i pół Bukareszt 421 1/8 Kopenhaga 189.45 Londyn 84.48 i pół Madryt 101.60 Medjolan 3721 3/4 N. Jonk 710.45 Oslo 189.45 Paryż 27.75 i ćwierć Praga 21.01 7/8 Sofja 51.16 Sztokholm 189.80 Warszawa 79.01 Zurych 136.80 Amerykańskie 711.40 Niemieckie 168.29 Włoskie 37.19 Czeskie 20.98 7/8 Węgierskie 124.08 Szwajcarskie 136.45 Turckie 21.35 Bankverein 22 i pół Bodenkredit 100.35 Kreditanstalt 54.70 Anglobank 22 i pół Laendanbank 30.50 Merkury 21.65 Kolej póln. 1161 i pół Zivnosieńska 112 i ćwierć Czerniowce 60 Austr. Kol. państw. 40.40 Kolej połudn. 10.15 Cement 136 Alpiny 42 i pół Berg. u. Huetten 946 Krupp 11.50 Poldi Huette 212.90 Rima 117.15 Skoda 379 Siersza 9.40 Zieleniewski 96 Fanto 5.20 Karpaty 7.51.

GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych 13. maja. (Tel. G. P.) Paryż 20.23 i pół Londyn 25.19 3/4 Nowy Jork 5.19 3/4 Belgja 73.10 Włochy 27.19 i pół Hiszpanja 74.10 Holandja 208.82 i pół Berlin 123.11 i pół Wiedeń 72.97 i pół Sztokholm 193.67 i pół Oslo 138.47 i pół Kopenhaga 188.43 i pół Sofja 3.75 Praga 13.96 i pół Warszawa 58.25 Budapeszt 90.52 i pół Białogród 9.12 i pół Ateny 6.72 i pół Konstantynopol 2.52 3/4 Bukareszt 3.08 Helsingfors 13.08 Buenos Aires 218.47 i pół.

GIELDA LONDYŃSKA.

Londyn 13. maja. (Tel. G. P.) Nowy Jork 43.28 Belgja 12.06 i pół Francja 124.21 Belgja 34.94 Włochy 92.64 Niemcy 20.49 i pół Szwajcaria 25.19 3/4 Hiszpanja 33.99 i pół Danja 18.26 3/4, Szwecja 18.16 i pół Norwegja 18.10 5/8 Portugalia 103.12 Helsingfors 193.05 Praga 163.97 Budapeszt 27.84 i pół Belgrad 276 Sofja 670 Rumunja 818 Ateny 370 Wiedeń 34.44 Warszawa 43.29.

GIELDA PARYSKA.

Paryż 13. maja. (Tel. G. P.) Londyn 124.22 Nowy Jork 25.60 i pół Belgja 365.25 Hiszpanja 364.75 Włochy 134.00 Szwajcaria 493.00 Danja 682.25 Holandja 1029.25 Norwegja 682.50 Szwecja 683.75 Praga 75.70 Rumunja 15.20 Niemcy 607.00 Wiedeń 360.00.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 13. maja.
Tendencja niezmienną. Obrót średni.
WALUTY: Dolary ameryk. 8.92.00—8.92.50, dolary kanad. 8.84.00—8.84.50, korony czeskie 0.26.50—0.27.00, szylingi austr. 125.50—126.00, leje 0.05.00—0.05.50, franki franc. 0.34.50—0.34.80, franki szwajcarskie 171.50—172.00, funty szterlingi 43.50—43.80, czerwienice sow. za jeden 17.50—18.00
ZŁOTO: 20 koron 36.35.00—36.60.00, 20 franków 33.20.00—33.60.00, 20 marek 41.25—41.80, 10 rubli 46.00—46.00.
SREBRO: Kor. austr. 0.67.00—0.67.50, 5 kor. austr. 3.45.00—3.50.00, flor. austr. 1.72—1.75, ruble rosyjskie 2.80—2.90, kopiejki za rubel 1.40—1.45.
Uwaga. Przy dolarach za 1—2 placą o 1/2 gr. mniej.

Drobno pocięte włosy**JAKO NARZĘDZIE WYRAFINOWANEGO MORDU.**

Haga, w maju.

W Rotterdamie na tle kłótni pomiędzy dwoma Chińczykami, omal nie doszło do strasznej zbrodni, morderstwem której miała być zemsta.

Jeden z owych Chińczyków, zajmujący się szmugłem opium, oszukany przez współnika, postanowił zgładzić go ze świata w iście swoisty sposób.

Oto przy pomocy jakiegoś trzęsiego rodaka, zamknęli oni nieszczęsną ofiarę w pokoju i tam zmusili ją do wypicia szklanki wo-

dy, w której znajdowały się drobniutki pocięte włosy.

Zamach ten jednak doszedł przy padkow do uszu policji, która zdążyła uwolnić otrućego z rąk oprawców i przekazać go w ręce opieki lekarskiej.

W szpitalu zaaplikowano mu od powiednie środki i prawdopodobnie da się go utrzymać przy życiu. Obydwaj zbrodniarze zbiegli i są poszukiwani przez władze policyjne.

Wnuk kajzera -- pracownikiem Forda**CHCE SIĘ ŻENIĆ Z LILI DAMITĄ.**

N. Jork, w maju.

(e) Korespondent „New York Times” odwiedził w Los Angeles drugiego syna kronprinca, księcia Ludwika Ferdynanda, 22-letni młodzieniec zdał dopiero co w Berlinie doktorat nauk politycznych.

Zamierza on ożenić się ze słynną artystką kinową Lili Damitą i

osiedlić się w Stanach Zj. Jak widać, odziedziczył książę słabość do świata artystycznego po swoim ojcu.

„Dr. Louis-Ferdynand” udaje się w podróż dla celów naukowych do Argentyny, a potem ma zamiar pracować u Forda w Detroit.

Kącik radjowy.**PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.**

Wtorek, 14. maja 1929.

Warszawa 1395 17.55 Koncert orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimńskiego. 19.20 Transm. z opery Katowickiej.

Kraków 314 15.10 Transm. pieśni majowych z Wiochy Marjackiej. 19.20 Transmisja z opery z Katowic.

Poznań 339 17.55 Transmisja koncertu z Warszawy. 19.20 Transm. opery katowickiej. 22.45 Muzyka taneczna.

Katowice 416 Odczyt „Jak wygląda samowystarczalność Polski” cz. II. wygł. inż. St. Nitsch. 19.20 Transm. z Teatru Polskiego w Katowicach. Opera „Aida”, Verdięgo.

Wilno 455 18.10 Muzyka z płyt gramof. 18.55 „Kącik dla panów”, prow. Karol Wyrwicz-Wichrowski. 19.20 Transmisja z Katowic. Opera „Aida”.

Kopenhaga 336 20.00 „Bajadera”, operetka w 3 aktach Kalmanna.

Praga 343 20.30 Koncert radjoorkiestry. Ada Sari (śpiew). W programie: Gluck, Czajkowski, Borodi i in.

Lipsk 361 16.30 Koncert Lipskiej Orkiestry Symfonicznej.

Tuluza 382 21.30 Muzyka wojskowa. 22.00 Fragmenty operowe. 22.25 Orkiestra wiedeńska. 22.45 Muzyka taneczna.

Bern 406 20.00 Transmisja z Teatru Miejskiego w Bazylei. „Gasparone”, operetka w 3 aktach Millöckera.

Tallin 408 17.30 Muzyka kameralna. 18.00 Muzyka operowa. Solista baryton Arder.

Frankfurt 421 20.00 Transm. z Saalbau. Recital śpiewaczy Giovanniego Manurjitty (tenor). W programie Mozart, Puccini, Verdi i in.

Rzym 443 20.45 Koncert wokalnoinstrumentalny. Kwartet Rzymski wyk. Kwartet smyczkowy Haydna i Rjeteęgo.

Langenberg 462 17.45 Koncert populudniowy. Paul Köter (tenor) odśpiewa pieśni Schuberta, R. Straussa, Grięga i Wagnera. 20.00 Koncert wieczorny zmniejszonej orkiestry.

Zurich 489 20.00 Arje i pieśni włoskie wykona Werner Hubert.

Medjolan 504 20.30 Koncert muzyki starowłoskiej.

Wiedeń 519 16.00 Koncert orkiestry Dostal. 20.00 Koncert z okazji 125-letnia Zakł. Wych. dla ociemniałych. 21.40 Produkcje chóru Wiener Madrigalvereinung. W programie niemieckie pieśni ludowe na mieszane chóry a capella.

Huizen 1852 21.10 „Przyjaciel Fritz”, komedja Chatrjana.

Środa 15. maja 1929.

Warszawa 1395 18.00 Muzyka z płyt gramof. 17.55 Muzyka rosyjska. Orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimńskiego. 20.15 Transm. z Konserwatorium koncertu Stow. Miłośników Dawnej Muzyki w Warszawie p. n. „Wpływy polskie w muzyce obcej w

17 i 18 stuleciu”. Słowo wstępne wypowiedział dr. Alicja Samorówna. W programie: Mozart, Bach i in. 23.00 Transm. muzyki tanecznej z Krakowa.

Kraków 314 17.55 Transm. koncertu pop. z Warszawy. 20.00 Transm. hejnału z Wiochy Marjackiej. 23.00 Muzyka taneczna.

Poznań 339 17.25 Audycja dla dzieci. 20.30 Koncert orkiestry 58 pp. pod batułą Kpt. M. Chmielewicz. 20.55 Recital fortepianowy Prof. Fr. Łukasiewicza. 22.15 Muzyka taneczna.

Katowice 416 20.15 Koncert poświęcony twórczości Mozarta.

Wilno 455 19.35 Muzyka z płyt gram. 20.30 Transmisja koncertu wiecz. z Warszawy.

Kopenhaga 336 21.50 Spółczesna muzyka duńska. 22.50 Muzyka taneczna.

Praga 343 19.50 Transm. z sali Smetany. Koncert uroczysty ku uczczeniu pamięci Dworzaka „Requiem”, oratorium Dworzaka na głosy solowe, chór i orkiestrę.

Lipsk 361 19.30 Transm. z Teatru Nowego: „Schwanda der Dudelsackpfeifer”, opera ludowa J. Weinbergera.

Sztuttgart Wieczór Mozarta. Wyk. Sztutgarcka Orkiestra Filharmoniczna.

Hamburg 391 19.25 Hannover Transm. z Opery Miejskiej. „Der Tebe Augustin”, operetka w 3 aktach Leo Falla.

Frankfurt 421 20.15 Płyty gramof. („Walkiria”, opera w 3 aktach Wagnera.)

Sztokholm 498 20.15 Kwartet smyczkowy es-dur Nr. 1 Mendelsohna.

Medjolan 504 20.30 Muzyka lekka. 22.00 Koncert wieczorny radjokwartetu. 22.30 Rozmaitości muzyczne.

Wiedeń 519 16.00 Koncert kapeli Haupt. Jako wkładki: Pieśni Schumanna i arja z op. Verdęgo „Bal maskowy”, wyk. Else Schwartz. 20.05 Wesoły wieczór. 21.00 „Mikrofon na spacerze” Transm. śpiewu słowików z parku.

Budapeszt 545 20.00 Koncert kameralny: Imre Stefanja (fort.), Jenő Hubay (skrz.), Ferenc Gabrijel (2-gie skrz.), Nandor Zsolt (kontrabas), Mikolas Zsamboky (wiolon.), Erzsai Sandor (śpiew), przy fort. Tibor Polgar.

Leninrad 1000 19.30 Transm. koncertu z Filharmonji. Dyr. Ernst Enserne. W programie Strawiński, Bach i inni.

Moskwa 1442 16.00 Muzyka operowa.

Do liściowych serc naszych Czytelników zwraca się 80-letnia starszka, pozostająca bez środków do życia. Datki przyjmuje Administracja dla „A. F.”

Ubęga starszka. 65 lat licząca kaleka, ma amputowaną nogę i uszkodzoną rękę, wskutek czego jest zupełnie niezdolną do pracy, prosi o laskawą pomoc. Datki skierować należy do Administracji, dla starszki kaleki. 3634-14

OGŁOSZENIA.**WAŻNE****dla miłośników ogrodu!**

Różne byliny, jak fluksy, irysy, georginje wieczne, astry zimotrwałe od 20 do 60 gr. Bratki, stokrotki, goździki, kampanule etc. od 10 do 50 gr. Rumbarmam znakomite na kompoty szt. 50 gr., dzikie wino samoczepne, jesienią pięknie barwione szt. 1 zł., 10 szt. 9 zł., kobeje pięknie kwitnące, pnące się 6 m. wysokości, najlepsze ozdoby balkonów po 50 gr. Skarlety bluszczowe od 1.20 zł. do nabycia Piaskowa 15 w godz. rannych.

PENSJONATY I LETNISKA
10 groszy za wyraz.

DJETETYCZNO-klimatyczne Sanatorium Dra St. Domańskiego w Olchowcach, p. Sanok. Otwarte cały rok. Hydroterapia — Elektroterapia z uwzględnieniem ginekologii i położnictwa. Choroby płucne wykluczone. — Góry — las — rzeka. 2825-3

Pensjonat**„PIAST”**

Wisła Śląsk Cieszyński
okolica górzysta, rzeka Wisła.
Pierwszy sezon do 1 lipca 9 zł., od lipca 10 zł. dziennie.
Kuchnia wykwinna. 3932-2

**Pierwszorządny pensjonat „BRISTOL”
W KRYNICY-ZDROJU**

obok nowych łazienek przy pryncypalnej ul. Aleji Lipowej, poleca jeszcze kilka słonecznych pokoi balkonowych elegancko urządzonych z wykwinnym utrzymaniem i 5 razy dziennie po cenach nader przystępnych. Komfort pierwszorządny.

Zgłoszenia: Zarząd pensjonatu Bristol Krynica. Tel. 68. Kuchnia djetyczna wedle wskazówek P. T. lekarzy. 4024-3

NAUKA I WYCHOWANIE.
10 groszy za wyraz.

STENOGRAFY wakacyjny kompletny kurs rozpoczyna „Ecole Francaise”, Batorego, 34. Języki. Maszyny — dziedzięciopalcowy system. 4050-2

POMOC LEKARSKA.

Długoletni sekundarjusz szpitala powsz. i były lekarz kliniki wiedeńskiej
Dr. M. MONDSCHIEIN
Stanisławów, Gotuchowskiego 30,
specjalista w leczeniu chorób skórnych i zastarzałych wenerycznych. Kosmetyka lekarska i leczenie radykalne zylaków. 3733-12

WOLNE POSADY.
10 groszy za wyraz.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żerawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 3634-14

NOTARJAT w Zatożcach poszukuje współpracownika kandydata lub solicytatora. 3881-3

Automobil Klub Polski

KONKURS NA ZUŻYCIE PALIWA, 1929.

Warszawa — Kazimierz, Kazimierz — Warszawa

318 Kilometrów

Lnż. H. KOZMIAN

na CHEVROLECIE
6-cio CYLINDROWYM

1 - szy w Kategorji „C” (pojemność cylindrów 3-5 litrów) zużywając
8,13 kg. benzyny (circa 11 litrów) na 100 kilometrów przy średniej szybkości
48 kilometrów na godzinę

GENERAL MOTORS w POLSCE, Warszawa

KORRESPONDENCJA.

12 groszy za wyraz.

ADRESOWAĆ Małop. Agencja Reklamowa, Chorążczyzny 7, pod moim nazwiskiem, adres poda tel. 2-19. Ada. 4060

POBUDY POSZUKIWANE.

5 groszy za wyraz.

CECH Kuchmistrzów Lwowskich poleca kuchmistrz na wyjazd. 4002-3

MAGISTER farmacji z pięcioleciem poszukuje zastępstwa. Zgłoszenia „Magister” Administracja „Porannej”.

4051-3

KUPNO I SPRZEDAŻ.

12 groszy za wyraz.

PIASEK do sprzedania, Janowska 134. Schweisaparat potrzebny, Janowska 134. 4060-2

KONSERWATORY na lody dla cukierni i restauracji poleca Rentschner, Legjónów 37. 3415-12

FORTEPIAN zagraniczny, krótki, krzyżowy, czarny, w najlepszym stanie tanio sprzeda „Moniuszko”, Zimorowicza 10. 4052-3

4000—5000 dolarów gotówką kupię młyn gospodarczy lub przystąpię do spółki. Pośrednictwo zaplać Filipowicz, Kleparów, p. loco ul. Słowackiego 12 pod Lwowskim 4012-3

AUTOBUS okazjnie do sprzedania. Wia domość „Pilot”, Batorego 4. 2500-10

LIBERYJNE ubrania, płaszcze ochronne dla wszelkich zawodów bajecznie tanio w wiywórní „Palljum”, Ormiańska 3. — Telef. 54-24. 4026-5

SYPIALNIE modną wiedeńską, salon mahoniowy antyczny Bjedermajer, sekretarzyk czereśniowy, salonik jasny, komody, toalety, stoliki antyczne sprzeda okazjnie: Hala Aukcyjna, ul. Akademicka 3, telefon 30-54. 4068-2

MIESZKANIA, SKLEPY.
10 groszy za wyraz.

DOM o 4 pokojach z ogrodem za rogatką Lyczakowską tanio wynajmie Biuro mieszkaniowe, Krzywa 2. 4059-3

STANISŁAWÓW — Willa w ogrodzie, 5 pokoi z przynależnościami, idealne położenie, ulica Lipowa 91. Warzeszkiewiczowa. 4056-2

ROZNE DONIESIENIA.
10 groszy za wyraz.

ELIASZ KACZOROWSKI 1896 z Zubowa powiat Trembowla, unieważnia zgubioną książkę wojskową wydaną przez PKU. Tarnopol. 4058

BERNARD STEINBOCK, urodzony w roku 1896 w Leżajsku unieważnia skradzioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Łańcut. 4055

NORTEPIANY pianina Förstera są bezsprzecznie najtrwalsze, o najpiękniejszym tonie, Edmund Kappy, Stanisławów. 4047-2

AUTO-DOROŻKI zamawiać można za opłatą niższą od taksometru. Lumen, pl. Marjański 4. telefon 26—90. 4040-3

KUFRY walizki, teczki i torebki damskie poleca, wykonuje, naprawia specjalista Barasz, pl. Bernardyński 2. 3910-4

FUTRA przechowuje najstaranniej, pełne zabezpieczenie. Pracownia Futer Karola Schürera, Senatorska 10. Telefon 69—56. 3235-30

TOPOLNICKA, Pasaż Mikolascha, I piętro, poleca kapelusze, modele ostatnich nowości sezonu. 3879-7

BEZPŁATNIE! Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Warszawa, Redakcja „Wjędza tajemna”. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 3687-4

CIEŻAROWE samochody „Praga” Reprezentacja Lwów, Jagiellońska 7, tel. 305. 3669-4

Zgubiono brylant

w niedzielę w Teatrze Małym. Uczciwy znalazca zostanie sownie wynagrodzony. Zgłoszenia HR. biuro ogłoszeń Brücka. Kościuszki 2. 4066

AUTOBUSY I CIEŻARÓWKI

zupełnie gotowe do jazdy dostarcza natychmiast

ALTSCHÜLER i Ska

Lwów, Pl. Marjański 6—7.
Telefon 18-19 i 64-65.

Konkurs.

W gimnazjum koedukacyjnym human. Tow. Szkoły Średniej w Borszczowie (woj. tarnopolskiego) są do objęcia od 1 września 1929, stanowiska nauczycieli (ek) j. polskiego (ewent. historii z polskim), matematyki, fizyki, przyrodoznawstwa.

Warunki wedle norm w gimnazjach państwowych z 10% dodatkiem komun. Pożądane siły z pełną lub przynajmniej naukową kwalifikacją.

Zgłoszenia udokumentowane przyjmuje do dnia 15 czerwca b. r. Dyrekcja Gimnazjum w Borszczowie.

Dr. MARJAN JANELLI
dyrektor

Powiatowy Zarząd Drogowy
L. 177/29.

Gródek Jagielloński, dnia 6. maja 1929 r.

Ogłoszenie przetargu.

Powiatowy Zarząd Drogowy w Gródku Jagiellońskim rozpisuje publiczny przetarg ofertowy na dostawę szutru na rok budżetowy 1929/30 dla dróg państwowych i wojewódzkich tutejszego powiatu, a to: na dostawę bazaltu z Berestowca st. zakładowca Lubomirsk:

- 1) dla drogi państw. Nr. 9/7 Lwów-Skałoszów na odcinek od 11.0—15.0 klm w ilości 80 m. sześć.
- 2) na drogi państw. Nr. 9/7 Lwów-Skałoszów na odcinek od 21.0—34.0 klm. w ilości 130 m. sześć.
- 3) dla drogi państw. Nr. 9/8 Lwów-Strzelbice na odcinek od 14.0—21.0 klm. w ilości 210 m. sześć.
- 4) oraz na dostawę kulaków z rzeki Strwiąża lub Dniestru dla drogi wojewódzkiej Gródek-Zawodowice na odcinek od 0.0—7.7 klm. w ilości 240 m. sześć.

Oferty pisemne sporządzone na przepisanych formularzach ściśle według wymogów określonych w „Przepisach Tymczasowych o oddawaniu państwowych dostaw” według rozp. M. R. P. z dnia 31. lipca 1926 L. III-396/26 (wolna od stempla) i zaopatrzone w próbki materiału oraz dowód złożenia przez oferenta wadium w wysokości 5% (pięć procent) oferowanej dostawy, należy składać lub przysyłać pocztą pod adresem Powiatowy Zarząd Drogowy w Gródku Jagiellońskim w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta do przetargu na dostawę szutru dla Powiatowego Zarządu Drogowego w Gródku”. Szczegółowe warunki oraz plany dostawy są do przejrzania w Powiatowym Zarządzie drogowym.

Warunki dostawy oraz urzędowe blankiety ofertowe są do nabycia w Powiatowym Zarządzie Drogowym, ewentualnie w Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie w godzinach urzędowych.

Termin składania ofert upływa dnia 21. maja b. r. o godz. 10-ej przed południem, poczem nastąpi w lokalu Powiatowego Zarządu Drogowego otwarcie ofert i ewentualnie między wybranymi przez komisję oferentami dodatkowy ustny przetarg.

Oferty nie odpowiadające warunkom § 14. zawartego w powołanym powyżej rozp. M. R. P. lub złożone po upływie wyznaczonego terminu będą bezwzględnie odrzucone. Powiatowy Zarząd Drogowy zastrzega sobie dowolny wybór ofert, niezależnie od wysokości oferowanej ceny.

Kierownik Pow. Zarządu Drog.
Inż. Freund.

Kierownik Tymcz. Zarządu Pow.
Starosta:
(podpis nieczytelny).

**Inserujecie
w GAZETIE
PORANNEJ**

**„CHODORÓW” Akcyjne Towarzystwo dla przemysłu cukrowniczego w Chodorowie.**
Zaproszenie

do bezpłatnego poboru akcji przypadających z przerachowania kapitału akcyjnego w myśl rozp. Prez. Rzplitej z 22. 3. 1928 r. Dz. pp. Nr. 38 poz. 352.

Walne Zgromadzenie akcjonariuszów, odbyte dnia 11 grudnia 1928 uchwaliło kapitał akcyjny Ski „Chodorów” — Akcyjne Towarzystwo dla przemysłu cukrowniczego w Chodorowie, wynoszący zł. 6,250.000 podwyższyć o kwotę zł. 3,125.000 t. j. do kwoty zł. 9,375.000 przez przełanie do kapitału zakładowego części nadwyżki bilansowej wynikłej z przerachowania majątku Spółki w myśl cyt. Rozp. z 22. 3. 1928.

Uchwalona podwyżka kapitału akcyjnego ma nastąpić drogą emisji sztuk 31,250 akcji II. em. złotowej, na okaziciela opiewających po nom. wart. zł. 100 każda z kuponem bieżącym od dnia 1-go lipca 1928 z tem, że te akcje zostaną rozdane bezpłatnie dotychczasowym akcjonariuszom w stosunku na dwie dotychczasowe akcje emisji złotowej jedna akcja II-cj emisji złotowej, zaś posiadacze jednej akcji emisji dotychczasowej złotowej otrzymają odcinek akcji II. emisji złotowej nom. zł. 50 z kuponem bieżącym od dnia 1 lipca 1928.

Powyższa uchwała Walnego Zgromadzenia z 11 grudnia 1928 została zarejestrowana w rejestrze handlowym Sądu okręgowego w Brzeżanach z mocy uchwały tegoż Sądu z dnia 27 kwietnia 1929 Firm. 55/29 Rej. B 2/ 22.

Na tej podstawie podpisana Spółka akcyjna „Chodorów” Akcyjne Towarzystwo dla przemysłu cukrowniczego w Chodorowie wzywa posiadaczy dotychczasowych akcji emisji złotowej, ażeby celem bezpłatnego poboru przypadających im w myśl powyższej uchwały Walnego Zgromadzenia akcji II-cj emisji złotowej przedłożyli oryginalne akcje I-szej emisji złotowej wraz z podpisanym przez się wykazem numerycznym w Zakładzie Głównym Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie, ul. 3-go Maja L. 9 w terminie do dnia 31 grudnia 1929 z tem, że podpisana Spółka akcyjna zastrzega sobie prawo akcje II. emisji złotowej nie pobrane w przepisany terminie przez posiadaczy akcji I-szej emisji złotowej złożyć na koszt właścicieli do depozytu sądowego.

Za odcinki należne posiadaczom jednej dotychczasowej akcji złotowej, będą oni na razie uznani na rachunku sztuk, a wydanie efektywnych odcinków nastąpi w czasie późniejszym po wypośredkowaniu ilości rozdać się mających odcinków.

„CHODORÓW”
Akcyjne Towarzystwo dla przemysłu cukrowniczego w Chodorowie.

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz 1-szpaltowy milimetry (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt, milimetry (szer. 60 mm.) nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt, milimetry (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt, milimetry (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za

wiersz 1-szpalt, milimetry (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt, milimetry (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonialne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za

złótkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenia osobno stojące 1 bez numeru dolaczamy 25 proc. Odpowiedzialność za terminowy druk nie przyjmujemy. Peria przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga:

Kolumny ogłoszeniowe są podzieleny na 4 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamów (szpalty).

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 6.50
Bez dostawą zł. 6.—
Za granicę zł. 9.—